№ 219. Kraków 23 Września — Wtorek. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
Dodatek miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas"

N-Sącz. Rynek Nr. 31
Wy. Grabowski M

w Państwie Austryackiem (pocztą)
rocznie . . . . . . zł. 20
półrocznie . . . . . „ 10
kwartalnie . . . . . „ 5
miesięcznie . . . . . „ 2 30kr.

Dziennik „Czas" z „Dodatkiem"

w Krakowie
rocznie . . . . . . zł. 26
półrocznie . . . . . „ 13
kwartalnie . . . . . „ 7

w Państwie Austryackiem
rocznie . . . . . . zł. 30
półrocznie . . . . . „ 15
kwartalnie . . . . . „ 8

Na sam „Dodatek" prenumerować niemożna.

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
Od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 3 kr.
Do każdego inseratu załączone być winno 10kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biura Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne niepieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

OGŁOSZENIE PRENUMERATY

na kwartał IV 1856 r. tojest na miesiące: **Październik, Listopad i Grudzień.**

Dziennik sam w miejscu . . 4 złr.
pocztą w kraju. 5 „

z Dodatkiem miesięcznym
w miejscu . . 7 „
pocztą w kraju. 8 „

Dodatku osobno prenumerować nie można.

Liczba egzemplarzy tak dziennika **Czas** jak i **Dodatku** miesięcznego stósować się będzie do liczby prenumeraty; dla tego uprasza się o śpieszne jéj nadesłanie, aby nie narazić Szan. Abonentów na brak pierwszych numerów kwartału; tudzież o wyraźne nadmienienie, czy dziennik **Czas** sam lub z **Dodatkiem miesięcznym** jest żądany.

Dodatek miesięczny wychodzić zaczął z rokiem bieżącym i wychodzić będzie daléj jak dotąd, z dniem ostatnim każdego miesiąca w formacie książkowym 12 do 15 arkuszy druku mającym. Dodatek ten zawierać będzie: artykuły polityczne, religijne, ekonomiczne, historyczne, dokumenta, rozprawy krajowe, literaturę w ogóle, to jest: powieści, poezye krytyki itd., przytém Kronikę zawierającą korespondencye z różnych stolic europejskich przedstawiające obraz ich z upłynionego miesiąca.

Urzędy pocztowe Królestwa Polskiego mają upoważnienie przyjmowania przedpłat na **Dodatek miesięczny.**

Kraków 22 września.

Uroczystości koronacyjne w Moskwie trwają ciągle; nie ustaje kłopot sprawozdawców aby przelać wszystkie te przepychy i świetności na papier, aby przesyłać tyle blasku w swych listach. Wszela o Cesarzowa Matka, miała już opuścić dawną stolicę Rosyi, równie jak Monsignor Chigi nuncyusz papieski i hr. Kisielew przyszły ambasador rosyjski w Paryżu. Dzienniki rosyjskie przynoszą nam teraz dopiero tekst manifestu cesarskiego i niemamy go jeszcze w całości. Póżniej więc dopiero przyjdzie to zastanowić się nad nim.

Sprawa Neufchatelska ukończona jak wiadomo *de facto*, przeniosła się zdaniem większéj części dzienników na pole dyplomatyczne. Donoszą o okólniku gabinetu berlińskiego w tym przedmiocie. Hrabia Hatzfeld miał się w tym celu udać do Biarritz; życzeniem Prus ma być, aby Francya i Anglia prawa ich do księstwa Neufchatelu poparły. *Debaty* nie bez powodu zapewne mniemają, że nieszczęśliwa wyprawa rojalistów pruskich w Szwajcaryi podniosła ważną dyplomatyczną kwestyę, która nie jest rozwiązaną i sprowadzić może nieprzewidziane całkiem zawikłanie.

Cesarz Francuzów bawić będzie w Biarritz aż do 6go przyszłego miesiąca. Znajduje się w najlepszem zdrowiu równie jak Cesarzowa i następca tronu.

W Anglii odbyła się dawno już niewidziana procesya chartystów; nie obeszło się bez zamieszania, ale obeszło się bez policyi. Powodem do téj demonstracyi był powrót z wygnania do Londynu p. Frost, jednego z głównych przewódzców tego burzliwego stronnictwa, amnestyowanego co dopiero przez królowę Wiktoryą — bez żadnych warunków. Dzienniki angielskie cieszą się z pewną dumą, że wolność angielska, podobne demonstracye znieść może; i pytają, czyby we Francyi na podobne przyjęcie Barbesa pozwolono.

W Holandyi król na d. 1 b. m. otworzył Izby stanowe. Sesya będzie zapewne burzliwa, a przynajmniéj trudna, z powodu niepopularności nowego gabinetu, gdzie przemaga żywioł ultraprotestancki, przedstawiający w Holandyi reakcyę. Wnosząc z mowy tronowéj, spory głównie toczyć się będą o kwestyę wychowania.

Sprawa neapolitańska zawsze pozostaje tajemnicą dyplomacyi i groźném dosyć zawikłaniem. Rzeczą atoli jest już pewną, że baron Hübner udał się tamże w misyi. Na dniu 12 b. m. miał szczególną u króla audyencyę. Dzienniki angielskie, które żądały aby odwołano z Neapolu posłów francuskiego i angielskiego, a wysłano tam flotę, utrzymują teraz, że zamiarem jest rządów zachodnich załatwić tę sprawę bez podobnych ostateczności. Niema wszakże mowy, aby król neapolitański zmienił swą dotychczasową politykę. Nic przeto pewnego.

Depesze telegraficzne doniosły, że rząd hiszpański ogłosił konstytucyę z roku **1845** wraz z dodatkiem obejmującym zmiany stósowne do okoliczności. Czekać wypada na tekst owego dodatku, aby sądzić o polityce gabinetu. Tymczasem donoszą, że dekret królowéj z radością był w Madrycie przyjęty.

Komisya mołdowołoska zebrała się w Stambule i ma rozpocząć przygotowawcze prace. Ważną jest wiadomość, jeżeli prawdziwa, że kwestya połączenia Księstw Naddunajskich nie ma być wcale wziętą pod obrady; że wybory dywanów tak zapewne wypadną, aby się do tego życzenia mocarstw zastósowały. Pozostaje pytanie, czy wszystkich i jakich mocarstw? Pytanie to jest tém właściwsze, że właśnie *Monitor* francuzki podał list pisany przed 20 laty, jako dowód, że kwestya połączenia już wtedy zajmowała umysły mieszkańców tych prowincyi, i że w niéj upatrywała tam publiczna opinia prawdziwą dla kraju pomyślność. Zamieszczenie podobnego dokumentu w dzienniku urzędowym Cesarstwa ma naturalnie wielkie znaczenie i słusznie uważanem być może za demonstracyę ze strony Francyi przemawiającą za połączeniem.

Nakoniec w Stanach Zjednoczonych, spór między prezydentem, senatem i Izbą reprezentantów zakończył się tryumfem stronnictwa niewoli, którego następstwa oznaczyć się nie dają. Senat oświadczył, że nie ustąpi aż do końca nowéj sesyi, choćby ta do marca roku przyszłego trwać miała. Prezydent pod pozorem, że Izba odmówiła mu budżetu wojennego, rozpuścił część administracyi wojskowéj. Mała większość siedmiu głosów przeciw niewoli w Izbie, nie była w stanie oprzéć się tak przeważnym wpływom, ustąpić musiała i zawotowała budżet wojny bez żadnego warunku. Tak się skończyła owa konstytucyjna kryzys amerykańska. Wpływ południowéj Ameryki coraz silniejszy; wygrana przy prezydencie i stronnictwie niewoli, które korzystać będzie zapewne z zawieszenia kongresu, aby w Kansasie zasadom swoim zapewnić zwycięztwo. Spodziewają się tam wszakże krwawych jeszcze wypadków.

Oto w krótkości szkic chwilowego stanu, w jakim ubiegły tydzień politykę zostawił.

Korespondencya Czasu.

Z Mogiły 16 września.

(Ner 12.) Napisałem w korespondencyi N. VI, że do pracy publicznéj mam kałamarz, pióro i ciche zimowe wiejskie wieczory, wspominam tę okoliczność dla usprawiedliwienia długiego mego milczenia, a nim przyjdzie pora w któréj będę mógł traktować o ważniejszych przedmiotach, dla przypomnienia korespondenta z Mogiły i redakcyi dziennika i moim przyjaciołom, pozwalam sobie zastanowić się nad tém co nas najbliżéj dotyka, nad rzeczą gospodarską. — Urodzaj niepamiętany, ziemniaki niesłychane, zdrowiuteńkie, krzyknęły chórem niemal wszystkie dzienniki i chłopy skłonniejsi do roboty, a więc wraca wiek złoty — z papierowego. — My gospodarze co często przesadzać lubiemy, cośmy przez kilka lat płakali nad miarę na nieurodzaj, kiedy każdy z najpierwszych zbiorów chciał zakosztować nowego chleba i nowego grosza, co najlepszego mogliśmy zrobić — przechwałki — sąsiad niezawszeby uwierzył, a więc po targach, po miasteczkach — temu żyto sypie 5 korcy z kopy, owemu pszenica po 14 ćwierci, inny jak się rozpędził namłócił już gotowiuteńkich cwancygierów; takiemi wieściami brzmiały dzienniki, miasteczka, targi, kawiarnie; każdemu z spekulantów w skutek powolnego spadania cen przed samemi żniwami zostało mniéj więcéj z zeszłorocznich zapasów, łatwo więc pojąć jakie na nich wrażenie takie wieści robiły; spotkałem wracających z Barana z takiego targu (na wiadomości) piętnastu naszych kupców zbożowych na jednéj furce, a z ich wyciągniętych fizyonomij sądziłem, że ich dotknęła jaka chorobliwa zaraza; bez tego ceny zbożowe w miarę dostatku i potrzeby powoli byłyby się ułożyły, a te powody zrządziły taki popłoch, że w jednym targu spadło zboże o 3 a w następnym zaraz jeszcze o 2 fl. k. m. na korcu. — Mówiąc jednak trochę poważniéj, przynajmniéj o ile mi się udało zasięgnąć wszechstronnych wiadomości, pszenica i żyto w tym roku stanowią całą obfitość, jęczmień a osobliwie owsy spieczone kilkodniowym upałem który dojrzenie ich przyspieszył, mają ziarno cienkie i chude, ziemniaków przez wzgląd na dawniejszą zarazę niewiele zasadzono, a i te gdyby nie posucha całego lata mogłyby jeszcze być daleko obfitsze, kapusty zwiędły a resztę pożarły gąsienice; w ogóle zdaje się, że plon tegoroczny wiktuałów można policzyć o ¼ wyższy niż w roku zeszłym; koniczyny wymarzły, tegorocznie albo niepowschodziły, albo z przyczyny suszy młode roślinki zniszczały, pierwszego siana zbiór bardzo skąpy a potrawy w większéj części wypalone, dla tego brak paszy nadzwyczajny, co znowu zdaje się wpłynąć musi kiedyś przeważnie na cenę bydła mięsnego i roboczego.

Urodzaj chociażby najobfitszy nieprzesyciłby świata po kilkoletnim niedostatku, Anglia potrzebuje w tym roku daleko więcéj jak zwykle, Francya południowa powodziami zniszczona — Hiszpania już dzisiaj drogością wiktuałów się niepokoi, na Węgrach przepadły zasiewy wiosenne i kukurudza, którą przez parę lat żywiło się ubostwo w całéj Austryi; a w części i w Niemczech; Wołyń, Podole, Ukraina dawniejszą obfitość liczą pomiędzy tradycye i w tym roku miały gorzéj niżeli mierne zbiory, okrzyczane ziemniaki, po trzechdniowych w końcu sierpnia deszczach u nas okryły się dawniejszą chorobą, która po ostatnich w początku września zimnych słotach zupełnie się rozwinęła i z tego powodu o ich trwałości niemożna sobie jeszcze robić obiecujących widoków. — Ceny dzisiejsze na naszym targu zbożowym spadły w stosunku do zeszłorocznych blisko 50 od 100, większego jeszcze spadku niemożna się spodziewać, ale gdyby miały takie pozostać przy zbiorach $^{25}/_{100}$ obfitszych, stanowiłyby niebardzo korzystny horoskop o finansowéj tegorocznéj pomyślności gospodarza.

Jeżeli ktoś z miejskich filantropów chciałby na mnie rzucić kamieniem za to że wzdycham do maleńkich bułeczek, niech raczy policzyć nasze różne książeczki i policce i teraźniejsze nasze gospodarskie wydatki, i naszą gorzką pracę, a zyskam u niego może trochę wyrozumienia. — Miasta zamiast wyrzekać przeciw drożyźnie, niechaj się raczéj starają przyczyniać czem mogą do zmniejszenia kosztów produkcyi; jakież to skarby dla rolnictwa w Krakowie spływają kosztownie zaprowadzonemi kanałami na utopienie do Wisły, kiedy urządzenie fabryki pudrety okolicznemu rolnictwu niemałą przysługę i pomoc, a samemu miastu mogłoby przynieść pewne korzyści, zwłaszcza że użycie wbardzo małéj ilości tak taniego środka jakim jest mąka gipsowa, a nawet popiół węglany, zapobiega wszelkiemu rozchodzeniu z takiéj fabryki nieprzyjemnego i szkodliwego odoru, wreszcie czyż nie gorzej jeszcze się dzieje, jeżeli przedsiębiorcy tego rodzaju oczyszczeń, gdzie niema jeszcze kanału wolno dotąd bez wszelkiéj ceremonii i bez użycia jeżeli nie gipsu to przynajmniej popiołu węglanego rozwłóczyć zatrute powietrze nocami wprawdzie ale czasem po głównych ulicach miasta.

Wozy prowadzące śmieci i nawozy z miasta, muszą ponosić podwójną opłatę rogatkowego, co także niemałą ujmę nietylko rolnictwu ale i czystości samego miasta przynosi; za rządu wolnego miasta, takie wozy były wolne od wszelkiej opłaty rogatkowego, dlatego ogrodnicy z Czarnéj-wsi i Krowodrzy o pierwszeństwo w zabieraniu tego produktu bardzo się dobijali a nawet dobrze za niego płacili, dziś w niektórych razach właściciele domów są zmuszeni jeszcze za wywiezienie dopłacać, a ta okoliczność zrządzając po kątach trudnych do dostrzeżenia bacznemu oku policyi nagromadzenie nieczystości zatruwających swemi wyziewami powietrze, jest może jedną z przyczyn licznych chorób grasujących w Krakowie. — Żal patrzeć corocznie na zmarnowanie znacznéj ilości produktu, który jeśli nie na co lepszego to przynajmniej na paszę mógłby być bardzo korzystnie zużytkowanym, kiedy dziś jest tylko przedmiotem swawoli i uszkodzeń ulicznych chłopców i służy jedynie do zabawienia dzieci niańkom spacerującym tymczasem po plantacyach z towarzyszami; chcę mówić o kasztanach których Kraków przy dobrym urodzaju może zebrać około parę set korcy. — Rząd W. M. Kr. dozwalał niegdyś za kilkoletnim wyłącznym a bezpłatnym przywilejem zbieranie ich gospodarzowi z okolicy, dzisiaj pod wpływem teraźniejszych stosunków taka antrepryza niepokryłaby kosztów, a nawet przypuszczam, żeby się może nieopłaciło wszelkie w tym względzie przedsiebiorstwo, ale dla tego miastu niegodzi się tego marnować co by można użyć choćby na dobro którego z licznych zakładów dobroczynnych, a szczególniéj zakładu moralnie zaniedbanych chłopców, którzy sami przytem znalezliby bardzo dla siebie stosowne zatrudnienie i mogliby sobie pod okiem dozoru dopilnować i zebrać, a znaleźliby się gospodarze, którzy przez zamianę w pewnym stosunku uprowidowaliby ich za to w ziemniaki lub inne wiktuały.

Wiedeń 20 września.

ꝏ Popłoch wczorajszy na giełdzie, który zniżył akcye kredytu ruchomego o 10%, czyli o 20 złr. na jednéj akcyi wypłynął z niespodzianki z jaką Rada administracyjna przywitała akcyonaryuszów zapowiadając nową wpłatę w miesiącu listopadzie. Kto liczył na dywidendę, o któréj tak wiele gadano, a teraz nagle musi myśleć o wpłacie nowej, ten łatwo głowę i wiarę stracić może. Kontrminerowie przyszli temu przestrachowi w pomoc. Wiedzieli oni już od dawna o najtajniejszych zamiarach Rady administracyjnéj i przygotowali do spekulacyi banki i wielkie domy zagraniczne, które w tym razie sprzedawały po 91, 85 i t. d. zpewnością, że ogłoszenie wpłaty zepchnie kurs na 60, a może i dalej i że wtedy będzie można z zyskiem znacznym znowu akcye odkupić. Jest to więc prosty giełdowy, w gruncie mało uczciwy, lecz wartości wewnętrznéj instytutu kredytowego nieszkodzący manewr. Wszakże administracya ma wielką odpowiedzialność, że na podobne sztuczki oczy zamyka, albo przez szpary patrzy. Rząd przeciwnie jest oburzonym i myśli o przedsięwzięciu kroków, któreby nadal podobnym machinacyom stanowczo drogę zagrodziły, *a attrybucyę tę wyraźnie sobie § 74 statutów zastrzegł.* Pocieszającą jest rzeczą, że w tym popłochu, który na inne papiery a zwłaszcza promessy nie pozostał bez wpływu, akcye kolei galicyjskiej mocno się trzymały. W świecie finansowym kryzys tę uważają za przechodową.

Paryż 17 września.

Dzienniki rządowe domagają się ciągle i z coraz większą natarczywością reform od króla neapolitańskiego, z tytułu pacyfikacyi Europy. Donoszą, że baron Hübner musiał dlatego udać się do Neapolu. Tutaj mówią, że król neapolitański nie chce ustąpić chyba, że będzie zmuszony do tego drogą wojenną i że dał margrabiemu Antonini rozkaz opuszczenia Paryża i udania się do Bruksélli. Chodzi po Paryżu broszura, wyszła w Londynie pod tytułem *Italie*, która radzi zdetronizowanie króla neapolitańskiego i zastąpienie go przez księcia Kapuy, męża sławnéj Penelopy Smith.

Ambasada rosyjska zajmuje się wiele sprawą neapolitańską, bo trudno przypuścić, aby państwa zachodnie, nie domagały się także od Rosyi reform, z tytułu pacyfikacyi Europy, a nadto z tytułu traktatu wiedeńskiego. Co dotąd zrobił Cesarz Aleksander pokazuje chęć utrzymania systemu Mikołajowskiego, to jest assymilacyi, kiedy traktat wiedeński chciał czego inszego. Cesarz Aleksander złagadza tylko system, ale go niezmienia. Stara się omylić, a jakby powiedział Cesarz Mikołaj *ugirlandować* Europę. Trudno, aby mocarstwa zachodnie dały się w błąd wprowadzić. Język dzienników rządowych pokazuje, że rząd francuzki widzi rzeczy jasno. *Constitutionnel* rusza ramionami na wystawność koronacyi moskiewskiéj i szykany rosyjskie robione z powodu egzekucyi traktatu 30go marca. *Constitutionnel* zapewnia, że przymierze francuzko-angielskie zmusi Rosyą do literalnego wykonania tegoż traktatu. Mówią, że między innemi interesami, hr. de Morny ma rozkaz negocyowania z Rosyą traktatu tak zwanego literackiego.

P. W. naturalizowany Francuz, odebrał od rządu francuzkiego paszport czteromiesięczny do Rosyi. Minister petersburgski wizował mu paszport, lecz bardzo lakonicznie: *bon pour* itd. nie dodając czy P. W. może do Francyi powrócić. P. W. czeka na przyjazd hr. Kisielewa, aby ten interes wyświecić.

Hr. Kisielew ma przybyć w końcu miesiąca do Paryża i ma być w nim ambasadorem tylko przez rok jeden.

Hr. Kisielew będzie miał do czynienia z konferencyą paryzką, która może wyprowadzić na stół wiele ważnych kwestyj. Czy będzie tak szczęśliwym i zręcznym jak hr. Orłow? Zabawnem jest, że *le Nord* dał już tron Mołdowołoski dynastyi belgijskiéj i sardyńskiéj. Nie dał go Prusom, ale bo Prusy otrzymały już to czego

chciał *Kreuzzeitung*, to jest statu quo w Rosyi.

Ważne rzeczy robią się w słowiańszczyźnie tureckiéj. Turcya zrzeka się wyprawy na Czarnogórę i zdała się na decyzyą mocarstw. Serbia prosi Turcyi o pozwolenie powiększenia swego wojska i stara się, aby mocarstwa prośbę jéj poparły. Bułgarowie proszą o wyzwolenie ich z pod zdzierskiéj przemocy duchowieństwa greckiego. Turcy protegują duchowieństwo katolickie.

Rząd francuzki myśli zawrzeć z Anglią traktat handlowy. który przymierze zachodnie utwierdzi. W tym to celu rząd francuzki stara się znieść we Francyi cła zakazowe i zniżyć protekcyą.

Cesarstwo przyjęli w Biarritz deputacyą hiszpańską, która złożyła im dyplom mianujący syna cesarskiego obywatelem biskajskim. Deputacya była upoważniona do tego kroku przez królowę hiszpańską. Sądzę, że w téj ceremonii był tylko akt grzeczności. Nie wierzę w zamiar połączenia Hiszpanii z Francyą, o którym mówi jeden dziennik madrycki, redagowany przez Francuzów. Widzę tylko, że Cesarstwo francuzkie prowadzi propagandę demokratyczno-napoleońską nawet na gruncie hiszpańskim.

Sprawa unii Mołdowołoszczyzny musi źle stać skoro dzienniki zachodnie wyprowadzając na jaw rzeczy domowe, powstają na zepsucie i usposobienie rosyjskie magnateryi Mołdowołoskiéj.

Kronikę *des deux Mondes* nie pisze już p. Mazade, lecz p. Eugeniusz Forcade, dawny a utalentowany pisarz tego Przeglądu i dawny redaktor dziennika *le Messager*, który po coup d'état przestał wychodzić. Rozpoczynając kronikę p. Forcade tak powiedział: Mówią, że narody szczęśliwe nie mają historyi, że szczęśliwa Francya poziewa, że uprawia ogrody. Widząc jak wielkie kwestye pozostają do załatwienia w Europie, jestem przekonany, że pokój jakiego używamy jest pozorny, że nie będziemy mieli szczęścia długo poziewać.. Wyrazy p. Eugeniusza Forcade są niemal drugą edycyą dzienników angielskich, zachęcających arystokracyą do czynności, do badania i gotowości.

Księstwo Adalbertowie Bawarscy przybyli wczoraj do Paryża i zajechali do hotelu Luwrskiego, w czterech cesarkich powozach.

Ostatnie *Revue de Paris* zawiera list, w którym hr. Montalembert protestuje przeciw niechętnemu tłumaczeniu jego postępowania w dniu coup d'état. Hr. Montalembert nie tłumaczy się i tylko protestuje, zostawiając wyświecenie rzeczy na czasy późniejsze.

Ziściło się moje oczekiwanie. Rząd nie dał z siebie żartować i zakazał rojalistowski dziennik *Mémorial du Loiret* wydawany przez redakcyą zakazanego dziennika *Moniteur du Loiret*. W świecie rojalistowskim utrzymuje się agitacya. Hrabia Paryża wziął na swój dwór trzech oficerów, którzy robili kampanią krymską. Mówią, że księżniczka Klementyna nie chce przyjąć 200,000 renty, które jéj dały Izby w nagrodę konfiskaty majątku jéj ojca, króla Ludwika Filipa. Książęta belgijscy i wirtembergscy renty przyjęli.

Mówią, że minister Abatucci zasięgnął rady trybunałów w kwestyi zniesienia sądów przysięgłych w sprawach kryminalnych. Nie wierzę w tę pogłoskę, bo uważam zniesienie sądów przysięgłych za zupełnie niepotrzebne.

Paryż się zaludnia. Dużo w nim widać Rosyan. Giełda trzyma się słabo. Daje się czuć brak srebra. Mówią o podwyższeniu eskompty. Według *Revue Municipale* zwalono w Paryżu 2,000 domów, a wybudowano tylko 650. Stąd drogość komornego. Na *Avenue Trudaine* wystawiono 8 domów drewnianych, mających 36 małych mieszkań, a trzebaby takich ze 2,000. Spodziewają się, że Cesarz nakaże zbudować wzdłuż fortyfikacyi nie 50, lecz 12 wiosek, w których robotnicy będą mogli znaleść mieszkanie za 150 fr.

Wiedeń 21go września. Onegdaj J. C. K. Mość rozpoczął objazd wojsk rozłożonych w Czechach i Morawie, i naprzód przybył do Kolina, gdzie trzy pułki jazdy odbywać miały ćwiczenia swoje. Przed godziną 7 rano stanął pociąg parowy w Kolinie. Po śniadaniu w oberży N. Pan udał się w lekkim powozie o milę ztamtąd na drugą stronę Elby gdzie stało wojsko w paradzie. Po odbyciu przeglądu Cesarz Jmć po godz. 12éj w południe odjechał pociągiem osobnym do Ołomuńca i stanął tamże o godz. 5⅓ wieczór. Po przyjęciu w dworcu kolei N. Pan wraz ze świtą swoją wsiadł do pojazdów arcybiskupich, wjechał do miasta przez bramę tryumfalną i stanął w pałacu arcybiskupim witany okrzykami ludu i muzyką. W wieczór była illuminacya i teatr, lecz N. Pan pozostał w swoich pokojach i w sobotę rano o 7éj udał się do Holicza, gdzie odbył przegląd wojska. Wieczorem N. Pan wrócił do Schönbrunn.

— J. C. K. Ap. Mość w czasie pobytu swego w Celowcu uwolnić kazał kilku więźniów w domu karnym tamże osadzonych, to jest 5ciu darował resztę kary, czterem połowę a jednemu rok jeden. N. Pan przeznaczył 4000 złr. dla ubóstwa, z któréj to summy 1000 złr. dla ubogich miejskich, a 3000 dla ubogich po wsiach okolicznych.

— *Gazeta Tryestska* mówi, że w liczbie nowo przedłożonych Ministrowi skarbu projektów, znajduje się także plan do założenia towarzystwa kredytowego zabezpieczenia, podobny mniéj więcéj do francuzkiego „de sécurité commercial" lub angielskiego „commercial credit mutual assurance society", albo też magdeburgskiego towarzystwa kredytowego zabezpieczenia. Idzie w niém o zabezpieczenie udzielonego kredytu i tego wszystkiego co ma cechę kapitału lub kosztowności. Kapitał zakładowy wynosiłby 20 milionów złr. w akcyach po 200 złr. Na pierwsze puszczonoby w obieg 4 miliony, resztę w miarę potrzeby. Założyciele zachowują dla siebie trzecią część akcyj i mogą udział swój odprzedać towarzystwu. Z czystego zysku 10% poszłoby na fundusz zapasowy, 7% dla zawiadowców, 7% dla dyrekcyi, reszta na dywidendę. Między założycielami czytać można imiona: Arnstein i Eskeles Forsboom-Brentano, Edward Warrens. Wątpią wszakże, aby projekt ten przyszedł do skutku.

Niemcy.

Wielka liczba najznakomitszych bankierów zjechała się temi dniami w Berlinie i w hotelu petersburgskim odbywa narady z nadwornym bankierem rosyjskim bar. Stieglitz. Oprócz miejscowych bankierów, spisy obcych wymieniają pp. Pereire, Manuel, Lemonier, Lechatelier z Paryża, Eskelesa z Wiednia, Rothschilda z Frankfurtu, Thurneyssen z Brukselli, Bethmana z Frankfurtu. Ponieważ utrzymują, że bankierowie ci kazali sobie wizować paszporta do Rosyi, przeto wnoszą, że odbędzie się tam zjazd matadorów pieniężnych w sprawie kolei rosyjskich.

— W d. 5 października rozpoczynają się sejmy prowincyonalne ziem korony pruskiéj a mianowicie Prus, Poznańskiego, Saksonii, Westfalii i ziemi nadreńskiej. Król zamianował do nich komisarzy swoich, tudzież marszałków. Na sejm poznański komisarzem będzie naczelny prezydent Puttkammer, marszałkiem szambelan bar. Hiller-Gärtringen a zastępcą jego właściciel dóbr Ignacy Skórzewski z Nekli.

— Rzeczyw. radzca stanu Łabęcki miał w d. 18 b. m. posłuchanie u elektora Heskiego, na którem mu złożył listy cesarza Aleksandra uwierzytelniające go jako ministra rezydenta przy dworze hesko-kasselskim.

Szwajcarya.

Dnia 15go września nastąpiło w Bernie otwarcie obu rad związkowych tworzących zgromadzenie związkowe. Rada narodowa niby izba niższa i rada stanów izba wyższa oświadczyły przez usta prezydentów swoich zdanie swoje o wypadkach neufchatelskich. P. Martin prezydent rady narodowéj w te odezwał się słowa:

„Od ostatniego naszego zebrania się, smutne zdarzyły się w naszéj Rzeszy wypadki. Krew się lała. Pewne stronnictwo stawiając się ponad wypadki lat ostatnich, ośmieliło się zatknąć obcą chorągiew na ziemi szwajcarskiéj. W pierwszéj chwili i niespodzianie partya rojalistów mogła była obalić sztandar Rzeszy; ale natychmiast powstała jako jeden mąż ogromna większość narodu, cała ludność republikancka, podniosła na nowo ten sztandar i przygniotła partyę, cudzoziemską. Dzięki dzielności i poświęceniu republikanów Neufchatelu powstanie stłumione zostało w zarodzie. Powinszujmy im, że się obeszło bez pomocy związkowéj. Wypadki te na nowo dowiodły, jak silnemi są węzły łączące Neufchatel ze Szwajcaryą, jak głęboko tkwią wyobrażenia republikańskie naszych współzwiązkowych. Miejmy nadzieję, że wypadki te nie ściągną smutnych dla Szwajcaryi zawikłań. Co bądź wszakże nastąpi, Rzesza niezapomni dowodów gorącego patryotyzmu objawionego przez republikanów Neufchatelu; będzie ich bronić i pomagać im".

O wiele wyraźniéj i silniéj przemówił prezydent Rady stanów p. Dubs: „Nie tajnem było, że pewna partya zagniewana na zmianę konstytucyi 1848 r. zaprzeczała prawomocności nowego stanu rzeczy, nie chcąc ludowi przyznawać odwiecznego w Rzeszy prawa urządzania się niezawiśle. Jakkolwiek partyi téj zostawiono zupełną wolność (wielu rojalistów nie złożyło przysięgi na nową konstytucyę *P. R. Cz.*), przecież sądzono że nie zechce ona gwałtownie naruszać woli większości. Tymczasem garstka jéj napadła nocną porą wśród zupełnego pokoju kanton swój ojczysty, obaliła rząd, krwawych dopuściła się nadużyć, zniosła konstytucyę i niewahała się z pogardą własnego swojego stanowiska wywiesić chorągiew cudzoziemską w siedlisku władzy, jako chorągiew krajową. Ten zbrodniczy zamach głęboko zranił uczucia ojczyste. Opinia publiczna w rzadkiéj zgodności stanowczo potępiła czyny te, a najostrzejszy wyrok ich w tem zapewne leży, że nawet ci, na których korzyść dopuszczono się bezprawia, zniewoleni są wyprzeć się go. Smutne te wypadki których wyświecenie zostawiamy sądom, wydobyły również na jaw piękne czyny. Naprzód bardzo pocieszającem było widzieć, jak lud neufchatelki własnemi siłami bez pomocy innych kantonów przywrócił szybko porządek naruszony. Przez to dowiódł wymownie, że w Neufchatelu większość ludu i siła kraju jest po stronie Rzpltéj. Sposób w jaki republikanie neufchatelscy w obec wspólnego nieprzyjaciela zapomnieli o własnych niezgodach wewnętrznych, silne ich stanowisko w chwili niebezpieczeństwa i umiarkowanie ich w zwycięstwie dowiodły, że zaprawdę Neufchatel godnym jest należeć do związku wolnych ludów składających naród szwajcarski. Sami nawet zwolennicy restauracyi po zimnéj rozwadze muszą przyjść do przekonania, że w obec takiego stanowczego trzymania się ludu, wszelki zamach na przywrócenie dawniejszego potwornego stanu rzeczy w tym kantonie, jest bezowocny. Przeciw wszelakim takim usiłowaniom liczyć może Neufchatel z pewnością na czynną pomoc Rzeszy. Albowiem w owe dni ukazało się nowe w ojczyznie naszéj zjawisko, że cały lud szwajcarski jednogłośnie wyraził oburzenie swoje z powodu zamysłu zmierzającego ku temu, aby sprowadzić obcą interwencyę w sprawy nasze domowe i ojczyźnie przynieść hańbę i uszczerbek przez oderwanie od niéj jednéj ziemi. Niezapomnijcie przeto tych świetnych pojawów z pośrodka tych ciemnych rysów wydobywających się. Radujmy się, że węzeł połączył ściśléj jeszcze ów uciśniony kraj naszego związku z całością i błagajmy Boga, aby ojczyźnie naszéj udzielał i nadal swojéj opieki".

Dania.

Wicekról Norwegski książę Karol Szwedzki przybył do Kopenhagi 16go na parowéj korwecie „Nornen" i wysiadłszy na ląd przyjmowany z radością przez zgromadzoną publiczność, udał się na zamek Christiansbergski; w południe jeździł konno z królem. Podróże te ożywiają wciąż idee skandynawskie, które szczególniéj między młodzieżą akademicką liczą zwolenników. Ponieważ książę Karol jeszcze 15 miał przybyć do Kopenhagi i studenci gotowali dla niego przyjęcie z serenadą i pochodniami, przeto rządowi duńskiemu nie na rękę te sympatye i ograniczyć on je pragnie na samych studentach. Z tego też powoda w ministeryalnéj *Gazecie Berlinga* czytać się dają te słowa:

„Serenada z pochodniami przygotowana na dziś wieczór dla J. K. W. księcia Karola wychodzi jak wiadomo, od związku studenckiego i tylko obywatele akademiccy udział w niéj wziąść mogą. Z tego też ograniczenia wnosić można, że powitanie w ten sposób wice-króla Norwegskiego uważanem być jedynie powinno jako podziękowanie ze strony studentów i badaczy przyrodzenia, za gościnne przyjęcie ich tego lata w Szwecyi i Norwegii i że powitaniu temu nienależy innego przypisywać znaczenia, najmniéj zaś politycznego. Z tego się już pokazuje, iż rząd serenady téj nie uważa za demonstracyą polityczną, iż pozwolenie królewskie do zarządzenia téj serenady dane było, jak się dowiadujemy wyłącznie pod tym warunkiem, że komitet zaręczy, iż przyjęcie to nie będzie miało cechy politycznéj demonstracyi."

Tymczasem demokratyczny dziennik *Faedrelandet* jak najwyraźniéj wypowiedział, iż hołd oddany księciu jest uczczeniem jego skandynawskich dążeń. Książe przyjmował deputacyą studencką, a wieczór wczasie serenady król z gościem swoim ukazał się i w imieniu jego podziękował zgromadzonym tłumnie obywatelom. Akademikom tylko wolno było nieść pochodnie, ale i tak tysiące mieszczan towarzyszyłe pochodowi. Niewiadomo co książę z ganku przemówił, bo słowa jego przerywano co chwila okrzykami. Uniacy jednak to jest stronnicy połączenia krajów skandynawskich nabrali nowéj otuchy i wołają napowrót głośno o potrzebę przemiany prawa następstwa w Danii.

Hiszpania.

Dziennik *Espana* donosi, że rząd hiszpański odmawia jenerałowi Narvaez paszportów do powrotu do Hiszpanii:

„Zapewnić możemy, mówi tenże dziennik, w sposób najniewątpliwszy, że księciu Valencyi odmówiono paszportów do Hiszpanii. Jenerał Serrano nasz ambasador we Francyi, zapytany w tym przedmiocie przez samego księcia, odpowiedział, że instrukcye jakie odebrał od rządu Jéj k. Mości, wzbraniają mu wydać żądanych paszportów, póki bieżące sprawy polityczne nie zostaną załatwione. Wyrażając tę niepojętą odmowę, poseł oświadczył jenerałowi Narvaez, że rząd ma zamiar powierzyć mu wysoką posadę dyplomatyczną za granicą. Konferencya zakończyła się oświadczeniem księcia Valencyi, iż żadnéj od rządu obecnego nie przyjmie posady.

— Korespondencya *Débatów* z Madrytu następujący skreśla rys obecnéj sytuacyi w Hiszpanii:

Ministeryum pracuje ciągle nad wykonaniem swych planów, w czém jak się zdaje wspiera go i zachęca opinia powszechna. P. Rios Rosas stara się usilnie gromadzić około siebie rozmaite odcienia stronnictwa rojalistowskiego, liberalnego i zachowawczego i zbliżyć do tego stronnictwa frakcye umiarkowane partyi progresistowskiéj, co zdaje mu się udawać. Coraz większe wzbudzają zaufanie zamiary tego ministra, którego prawość i charakter silny powszechnie są cenione. Wszystkie wielkie środki dotąd przez rząd użyte są jego dziełem. On to przyczynił się osobiście do rozwiązania milicyi narodowéj, kortezów z r. 1854 i odroczenia wyborów municypalnych, on również powziął plan przyszłéj konstytucyjnéj organizacyi Hiszpanii.

Konstytucya z r. 1845 stanowczo przywróconą zostanie i zdaje się, że ogłoszoną będzie między 15tym a 20tym września. Tego samego dnia ogłosić się ma także akt dodatkowy do konstytucyi, który później przedłożony zostanie kortezom; Królowa zatwierdziła już zasadnicze jego podstawy. Akt dodatkowy obejmuje rozporządzenia wielkiéj wagi, rozwiązuje on kilka kwestyj konstytucyjnych, pomiędzy innemi kwestyę odnoszącą się do organizacyi senatu. Dawny senat niezostanie przywrócony; inaczéj być nie mogło. Akt dodatkowy poprzedzony będzie rozbiorem powodów przytoczonych królowéj przez ministrów.

Powody te oparte są na względach prawa i czynu. Jako prawo stanowi p. Rios Rosas, że wszystkie rozporządzenia podpisane przez Królowę od sierpnia 1854 r. mają cechę prawności czerpaną w okolicznościach nadzwyczajnych, w obec których wydane zostały, i że to wystarcza aby szanowano bezpośrednie ich skutki. Takim jest postanowienie które zwołało kortezów ustawodawczych. Gdyby nie uznano prawności tych aktów królewskich, gdyby zaprzeczono w sposób stanowczy władzę zgromadzenia wybranego w 1854 r., należałoby przyznać, że Hiszpania przez lat dwa pozbawioną była rządu, należałoby nieuwzględniać praw przyjętych przez zgromadzenie, nawet tych które zatwierdzone zostały przez królowę. System taki sprowadziłby największy nieład polityczny, administracyjny i finansowy w kraju.

Jak skoro Królowa zwołała kortezów ustawodawczych, senat według p. Rios Rosas powstały z konstytucyi 1845 przestał istnieć, również jak kongres poprzednio wybrany przez elektorów. Zgromadzenie ustawodawcze zastąpiło dwa ciała tworzące przed rewolucyą 1854 r. dwie gałęzie władzy prawodawczéj. Od chwili w któréj zgromadzenie zebrało się, senat stał się do tego stopnia nieistniejącym, że mu już nie życia przywrócić niemogło. Dawny senat składał się z 360 członków, mianowanych dożywotnie; liczba ta była nieodpowiednią. Senatorowie powoływani byli do władzy kolejno ryczałtowemi wyborami, których częstokroć niemożna było usprawiedliwić. Senat stracił przez to swoją powagę i wpływ właściwy.

Stósownie do konstytucyi 1845 r. nowi senatorowie będą przez królowę dożywotnie mianowani, a liczba ich będzie nieograniczoną. Ażeby zapobiedz nadużyciu ryczałtowych wyborów, akt dodatkowy zawierać będzie rozporządzenie, na mocy którego senatorowie tylko w ciągu posiedzeń gdy się kortezy zbiorą, będą mogli być mianowanemi, spodziewać się albowiem należy, że obecność Izb powstrzymywać będzie ministrów, mogących mieć pokusę naruszenia ducha konstytucyi, od zbytecznéj rozrzutności w nominacyach. W początku senat nie będzie liczył więcéj nad 140 członków. Senatorowie wybierani będą z pomiędzy wysokich dygnitarzy duchownych, naczelników armii i ludzi politycznych najznakomitszych w pośród stronnictwa monarchiczno-konstytucyjnego, niewyłączając zeń umiarkowanych progresistów. Jest życzeniem, aby wszelkie frakcye dwu stronnictw reprezentowane były w senacie i aby korporacya ta łączyła w sobie o ile można wszystkich tych co się odznaczają w zgromadzeniach politycznych i posiadają wysokie stopnie wojskowe, dyplomatyczne, sądowe i administracyjne.

Według innego postanowienia aktu dodatkowego, kortezy zgromadzać się będą corocznie, a posiedzenia ich trwać mają przynajmniéj 4 miesiące, nieprzynosząc jednak całkiem uszczerbku prerogatywom korony, która mieć będzie zawsze prawo odroczyć je lub rozwiązać, byleby je znowu zwołała w sposób taki iżby się dopełnił przeciąg czasu zakreślony dla posiedzeń każdego roku.

Akt dodatkowy położy podstawy przyszłéj organizacyi municypalności i rad prowincyonalnych; jest to bowiem przedmiot najwięcéj zajmujący publiczność hiszpańską. Konstytucya z r. 1837 przyznawała korporacyom miejscowym prawa i władze polityczne, których często nadużywały fakcye anarchiczne. Lecz z drugiéj strony konstytucya z r. 1845 zbytniém nacechowana niedowierzaniem, pozbawiła deputacye gminne i prowincyonalne wszelkiéj niepodległości, poddając je pod kontrolę władzy wyższéj i kierunek rządu. P. Rios Rosas pragnie przywrócić tym korporacyom w właściwéj mierze ich niepodległość i atrybucye i zmienić pod tym względem konstytucyę z r. 1845 nieposuwając się jednakowoż tak daleko jak konstytucya z r. 1837. Starał on się jednėm słowem wynaleść drogę pośrednią, przechylającą się zarówno na stronę konserwatystów jak progresistów umiarkowanych.

Ażeby pojąć ważność i trudność kwestyi, pomnieć należy, że rewolucya 1840 r. wymierzona przeciw Królowéj Krystynie, natenczas rejentce, wywołaną była ogłoszeniem prawa względem municypalności, przypisującego rządowi władzę mianowania burmistrzów (alkadów). Przed wydaniem tego prawa mieszkańcy gmin wybierali sami swych urzędników. Progresiści umiarkowani i konserwatyści nigdy się w tym punkcie porozumieć niemogli. Pierwsi utrzymywali, że burmistrze są urzędnikami wyłącznie ludowymi, drudzy zaś niezaprzeczając tego twierdzenia, dodawali, że ponieważ burmistrze posiadają w części władzę publiczną, słusznėm jest przeto, aby władza monarsza, z któréj wszelka inna władza powstaje, nadawała im ją bezpośrednio i z własnego wyboru. Wypada tu zatém pogodzić oba te zdania. Mówią, że aby dojść do tego, p. Rios Rosas w akcie swym dodatkowym zamieścił postanowienie, mocą którego rząd mianować będzie burmistrzów według list kandydatów przygotowanych przez wyborców gminy. Sądzą, że kombinacya ta może odpowiedzieć równocześnie stronnikom zasady wyprowadzającéj wszystko od władzy, jak stronnikom zasady wyborczéj.

Z resztą akt dodatkowy zawierać będzie postanowienia względem prasy i względem prawa wyborów, postanowienia zasadnicze, gdyż przedmioty te urządzone zostaną szczegółowo za pomocą praw specyalnych. Od r. 1837 dużo praw drukowych wydanych zostało; p. Rios Rosas starał się je zgłębić, i przekonał się, że wszystkie te prawa grzeszą zbytkiem; gdyż albo zbyt są surowe lub zbyt pobłażające. Jest jednakże w zbiorze tego prawodawstwa niejedno postanowienie, niejedno prawidło, mogące sktecznie być zastósowane n.

Zadanie, mające rozstrzygnąć prawo drukowe jest wszędzie to samo. Chodzi tu o zapewnienie pisarzowi politycznemu niepodległości, a z drugiéj strony o zasłonienie przeciw nadużyciom dyskusyi i krytyki — nienaruszalności korony i prawego wykonania władzy, którą rząd posiada. Chodzi słowem o powstrzymanie usterków prasy, bez tamowania wpływu jéj pośrednictwa. P. Ros Riosas chciałby więc korzystając z oświadczenia lat przeszłych wskazać w akcie dodatkowym w słowach jasnych ducha, według którego prawodawstwo obecne ma być zreformowane i nowe prawo pojęte. Uznaje on potrzebę nadania siły władzy, aby tym sposobem opiekować się mogła społeczeństwem, lecz niechce on wchodzić na drogę reakcyjną, przeciwnie pragnie tylko zadowolnić wszelkie moralne i umysłowe wymagania teraźniejszéj epoki.

Nakoniec język i postawa małéj liczby absolutnych rojalistów, którzy starali się królowę otoczyć, dowodzi, że ma wielkie zaufanie w swym ministrze spraw wewnętrznych, a ze wszech stron zgodne dochodzą zdania, że królowa pochwala bezwarunkowo jego plany, i że je popierać będzie. Rojaliści

zachowawczy i liberalni cofnęli ze swéj strony zarzuty, jakie objawiali przeciw projektowi pana Rios Rosas i gotowi są stanąć w jego obronie. Mówią nawet, że dzięki nastąpionemu w dniach ostatnich zbliżeniu, minister niewątpi o dobrym skutku wyborów gminnych i prowincyonalnych, które poprzedzą wybory członków przyszłego kongresu.

— Według korespondencyi z Madrytu pod dniem 11 b. m. dziennik urzędowy zamieścił w dniu tym okólnik marszałka O'Donnella do jen. kapitanów, ścieśniający nadzwyczajną władzę nadaną tymże w czasie stanu oblężenia. Oto jest jego osnowa:

„*Ministeryum wojny.* Najszanowniejszy panie! Odparcie żywiołu rewolucyjnego wymagało dla ustalenia materyalnego porządku i spokojności, zaprowadzenia stanu oblężenia we wszystkich prowincyach półwyspu; dziś zdaniem jest Jéj K. Mości, że przywrócenie winnego władzy uszanowania, ufności i spokojności powszechnéj czyni potrzebném rozporządzenie, które nie niszcząc od razu zbawiennych skutków, jakie stan wyjątkowy wywarł na stan polityczny i społeczny kraju, dozwalałoby wszystkim gałęziom administracyi państwa wchodzić zwolna na drogę sytuacyi normalnéj.

Życzeniem Jéj K. Mości jest, aby władza wojskowa zachowała jeszcze prawa zakreślone przez stan oblężenia, lecz raczéj jako środek zapobiegawczy i w celu odpowiedzenia w okolicznościach krytycznych powierzonemu sobie wysokiemu posłannictwu, niż dla wykonywania obowiązków będących w czasie zwykłym udziałem administracyi cywilnéj; Jéj K. Mość życzy sobie niemniéj abyś W. Eks. wchodząc ilekroć tego będzie potrzeba w sprawy interesu powszechnego, zachował wykonanie tych obowiązków na wypadek ostateczny, gdy porządek materyalny i uszanowanie dla zasady władzy wymagać będą użycia gwałtownych i wyjątkowych środków.

Jéj k. Mość pragnie abym równocześnie z przesłaniem tego postanowienia, wyraził W. Ekscelencyi Jéj wysokie zadowolenie z niemniej energicznego jak rostropnego i umiarkowanego użycia przez niego władzy w okolicznościach trudnych, jakie przechodzić musiał naród. Mądre to postępowanie większości władz wojskowych drugiego rzędu, gdyż wyjątki spowodowywała zbyteczna tylko gorliwość, dowodzi jak głęboko zakorzeniły się w armii zasady porządku i sprawiedliwości będące podstawą każdego społeczeństwa, każdéj instytucyi i każdego rządu.

Powtarzam to Waszéj Eksc. z rozkazu Jéj krol. Mości, dla jego wiadomości i następnych skutków. Niechaj Bóg Waszą Eks. przez długie lata ma w swojéj opiece. (podp.) *O'Donnel.*

— *Gazeta* donosi, że rząd przyjął dymissyę p. Escalante zamianowanego w końcu zeszłego roku nadzwyczajnym posłem i ministrem pełnomocnym hiszpańskim w Stanach zjednoczonych. Niewiadomo kto będzie jego następcą, lecz byćby mogło że p. Coeto, który przed p. Escalante pełnił też same obowiązki, obejmie na nowo ową posadę.

Rosya.

Jakkolwiek podaliśmy już niektóre ustępy manifestu Cesarza Aleksandra i treść jego przytoczyliśmy, wszelako otrzymawszy teraz osnowę onego urzędową, umieszczamy ją dosłownie:

Z Bożéj łaski My Aleksander drugi, Cesarz i samowładca Wszech Rosyi, Król Polski itd. itd. tid.

Czynimy wiadomo wszystkim wiernym naszym poddanym.

W tym dniu uroczystym, kiedy wezwawszy błogosławieństwa Bożego, przywdzialiśmy na się koronę przodków Naszych, najpierwszą Naszą myślą było, jak i zawsze, szczęście ukochanéj Nam Rosyi. Powtarzając przy świetnym obrzędzie koronacyi, śluby, wyrzeczone przez Nas w saméj chwili wstąpienia Naszego na tron naddziadów, iż nie przestaniemy mieć za niezmienny i jedyny cel trudów i troskliwości Naszéj ustalenie, podniesienie téj pomyślności, tak w obecnym jak i w przyszłym czasie, nie mogliśmy zarazem nie zwrócić się ku wspomnieniu o wypadkach lat świeżo ubiegłych, oznaczonych ciężkiemi wprawdzie próbami, ale niemniéj i przykładami wysokiéj cnoty i nowemi dowodami nieograniczonego, szczerego przywiązania wiernych Naszych poddanych wszelkiego stanu do tronu i ojczyzny, dowodami, na które nieodżałowany Rodzic Nasz spozierał jako na pociechę, przez Opatrzność Boską jemu zesłaną. To wspomnienie przechowa się na zawsze w sercu Naszem i bezwątpienia przejdzie w najdalszą potomność. Ale życzeniem jest Naszem, uczucia jakie w Nas wzbudza, raz jeszcze przy niniejszéj uroczystości, wynurzyć publicznie, przez ustanowienie niektórych szczególnych odznaczeń, i przez zwrócenie szczególne, ku każdemu ze strony państwa, wyrażenia Naszéj łaski i wdzięczności.

Bohaterscy obrońcy Sebastopola z stali przyozdobieni z woli Naszéj ustanowionemi dla nich, na wstędze orderu świętego zwycięzcy Jerzego medalami, z oznaczeniem budzącéj dotąd powszechny podziw jedenastomiesięcznéj obrony warowni, prawie w mgnieniu oka, przez nichże samych wzniesionych. Teraz zaś ustanawiamy spiżowe, podobne tymże medale, na których są wyobrażone z jednéj strony pod Wszechwidzącem Okiem Opatrzności, połączone cyfry w Bogu spoczywającego Rodzica Naszego i Nasza, z drugiéj wiekopomne jego słowa: „W tobie Panie zaufałem, niech się nie powstydzę na wieki." Te medale również na wstędze orderu św. Jerzego, przeznaczamy dla wojowników, którzy mieli udział w świetnych walkach i w ogóle w działaniach wojennych z lat 1853, 1854 i 1855, tak w Turcyi azyatyckiéj jako i w granicach Naszego państwa, w odparciu nieprzyjacielskich sił od Petropawłowska i w rozprawie pod Synopą, w któréj większa część floty tureckiéj została zniszczona. Takież medale na wstędze orderu świętego Andrzeja apostoła otrzymają wszystkie stopnie tych lądowych i morskich wojsk Naszych, również ruchoméj milicyi krajowéj i małorosyjskich konnych pułków kozackich, które w innych częściach państwa odpierały nieprzyjacielską napaść, albo znajdując się w miejscach zostających na stopie wojny, lub w marszu do nich, gotowały się stawić niezłomną zaporę przeciw usiłującym wedrzeć się do wnętrza Rosyi. Lekarze i w ogóle urzędnicy cywilni, którzy byli przy wojskach, mających udział w działaniach wojennych, lub służyli w miejscach ogłoszonych za zostające na stopie wojny, otrzymają medale na wstędze orderu św. Jerzego, jeżeli zostawali przy wojskach, dla których medal na téj wstędze jest ustanowiony, lub znajdowali się w rozprawach, za które się przeznacza; inni zaś na wstędze orderu św. Andrzeja apostoła. Wszystkim innym podczas ostatniéj wojny zostającym w rzeczywistéj służbie wojskowéj, albo nawet i cywilnéj, ale już w rangach oficerskich, albo w milicyi krajowej i w małorosyjskich konnych pułkach kozackich, będą nadane takież medale na wstędze orderu św. Apostołom równego Wielkiego księcia Włodzimierza. Takież wyobrażenie i napis umieszczone będą w środku krzyżów, na piersi nosić się mających, które ustanawiamy dla całego duchowieństwa od najwyższych pasterzy kościoła, do kapłanów. Noszone na wstędze orderu świętego Apostołom równego książęcia Włodzimierza, niech świadczą i przypominają wszem i każdemu, że duchowieństwo nasze i w téj nowéj chwili próby okazało się godnem swoich nieśmiertelnych poprzedników, którzy tylokrotnie dopomogli do ocalenia ojczyzny, i gorącemi nieustannie zasyłanemi do tronu Pana Zastępów modłami i wymownem, ożywczem słowem i własnemi chlubnemi czynami. Wraz z krzyżami odbiorą i ustanawiające się dla niektórych części wojsk naszych medale na wstędze orderu św. Jerzego, ci duchowni, którzy byli w pochodach przy pułkach i komendach swoich i nieraz na samem polu bitwy, z czułą troskliwością i poświęceniem, nieśli pomoc tym, co odebrali ciężkie za ojczyznę rany, pokrzepiając ich w cierpieniach pociechą wiary lub błogosławiąc ich modlitwą na podróż z łoża chlubnego zgonu do wiecznego żywota.

Innym uczestniczącym w rozprawach wojennych, lub należących do wojsk, postawionych na stopie wojny, albo dla znajdujących się w miejscach, które za zostające na téj stopie były ogłoszone, przeznaczają się też, prócz krzyżów na piersi, medale na wstędze orderu św. Andrzeja apostoła Duchowni i posługacze cerkiewni, którzy ze stopnia swego nie mogą otrzymać krzyżów na piersi, ale którzy znajdowali się w bitwach, lub innych działaniach wojennych, będą ozdobieni medalami, ustanawiającemi się dla wojsk, na wstęgach orderów śś. Jerzego lub Andrzeja.

Od tych szanownych sług ołtarza zwracamy się do naszéj wiernéj, zacnéj szlachty rosyjskiéj. Od dawna nawykła ona przykładem swoim przodkować innym stanom na polu sławy i ofiar dla ojczyzny i nie tajno nam, jak wielkie były te ofiary w ciągu ostatniéj wojny. Oceniając je w zupełności, nadajemy, nie w nagrodę za nie, ale jedynie na ich pamiątkę, każdéj rodzinie szlacheckiéj, w osobie głowy rodziny, medal ze spiżu z temże wyobrażeniem i napisem, jakie przez Nas zatwierdzone zostały dla medalów, przeznaczonych wojskom Naszym Ma być on noszony w pętlicy, na wstędze orderu św. Włodzimierza i po zgonie tego kto go otrzyma, będzie przechowywany w rodzie, przechodząc zawsze do najstarszego w familii.

Takiż medal dla noszenia na wstędze orderu św. Anny, przeznaczony jest dla tych poczesnych obywateli i znakomitych kupców, którzy odznaczyli się ofiarami na koszta wojny, lub na wsparcie ranionym i rodzinom poległych. Stan ten, tudzież wszyscy należący do stanów miejskich i wiejskich ludności, od najzamożniejszych handlarzy i rękodzielników, do prostych rolników i osiedlonych w Rosyi cudzoziemskich kolonistów, nie ustępowali innym w dowodach gorliwości, w gotowości poniesienia wszystkiego i nawet życia swojego, w ofierze za Nas i ojczyznę. Dziękujemy im i wszystkim wiernym poddanym Naszym, w imieniu tejże ojczyzny przez Nas i przez nich równie ukochanéj. Oby spłynęło na nię błogosławieństwo najszczodrobliwszego Boga i przy pomocy téj łaski, obyśmy mieli szczęście wprędce zagładzić same nawet ślady tak powszechnego ciężkiego wytężenia sił państwa jak i klęsk częściowych niektórym krajom Rosyi przez wojnę zadanych.

Przystępując do wypełnienia téj świętéj dla serca Naszego powinności, musieliśmy nasamprzód zwrócić Naszą uwagę na położenie mieszkańców Tauryady, Bessarabii i gubernij: Chersońskiéj, Ekaterynosławskiéj, części Archangielskiéj i Nadbaltyckich, jako najmocniéj dotkniętych, w jednych punktach bezpośredniemi napadami i zniszczeniem, w innych zaś skutkiem niezbędnych, dla odwrócenia grożącego bliskiego niebezpieczeństwa, nadzwyczajnych wysileń i ofiar. Tym gubernіom i obwodowi, uznaliśmy za słuszne, obok wynurzenia Naszéj wdzięczności, udzielić szczególne ulgi i pomoc. Ta pomoc po dokładnem zbadaniu potrzeb i położenia każdego z krajów, będzie określona osobnemi co do niéj postanowieniami.

Ale straty i ciężary wojny nieograniczały się temi miejscowościami. Uległy im mniéj lub więcéj i inne części cesarstwa, a wszędzie były one znoszone z męstwem i cierpliwością, godnemi narodu ruskiego. Pragnąc przynajmniéj do pewnego stopnia uczynić skutki ich mniéj dotkliwemi i w ogóle nacechować uroczystość Naszéj koronacyi udzieleniem wiernym poddanym Naszym wszelkich możebnych, w obecnéj chwili ulg i łask, a nawet rozszerzyć je i na tych, którzy lubo ściągnęli na się słuszną karę prawa, za przeciwne mu czyny, ale przez okazaną skruchę i pokorę w znoszeniu kary, lub z saméj natury przewinienia, mogą być uznani zasługującemi na złagodzenie tych kar, lub na przebaczenie zupełne, rozkazujemy:

I. Ze względu, iżby skutkiem znacznego, tak z powodu działań wojennych, jak i byłych chorób epidemicznych, ubytku ludności, niektóre stany nie były obciążone opłatą nadmiernych, nieodpowiednich obecnéj liczbie ludności podatków i pełnieniem innych powinności, dokonać niezwłocznie w całém państwie nowy, powszechny spis ludności, na zasadzie osobnych danych w tym celu ministrowi skarbu przepisów; nie przestając, z konieczności, do czasu ukończenia spisu, pobierać podatki według spisów ostatniéj, 9éj rewizji, ogłosić zawczasu, że zaczynając do do 1 stycznia 1857 roku, wszelka jaka ztąd wynikać może, w porównaniu z okazać się mającą liczbą dusz przewyżka będzie zaliczona za podatki lat następnych, w stosunku już liczby dusz według nowego spisu.

II. Zaciągów rekrutów w roku bieżącym 1826 i w trzech następujących po nim latach, nie czynić. jeżeli Bóg pobłogosławi Nas przedłużeniem stałego pokoju, a żadne nadzwyczajne okoliczności nie sprowadzą konieczności zaciągu

III. Przepis §. 97 wydanéj w dniu 29 stycznia 1855 roku ustawy ruchoméj milicji krajowéj, nakazujący za milicjantów, którzy polegną w bitwach, lub umrą z ran, w rozprawie z nieprzyjacielem odniesionych, wydawać gminom i obywatelom kwity zaliczenia za rekrutów — rozciągnąć na wszystkich ubyłych milicjantów stu dziewięćdziesięciu ośmiu drużyn milicji, którzy weszli do służby na pierwsze wezwanie, nie badając już przyczyn, z jakich wyniknął ubytek w liczebnym tych drużyn składzie.

IV. Wszystkie zaległości z lat przeszłych licząc w to i te, które były rozłożone na termin po 1 stycznia 1856, tak z podatku podusznego, czynszowego, na komunikacje lądowe i wodne, jak i za prawo pędzenia wódki, wraz z karą pieniężną od tych niedoborów należną umorzyć i z rachunków wykreślić.

V. Wszystkie skarbowe, rzeczy służby z należności, uszczerbki i straty, które w pierwiastkowéj lub w pozostającéj, po dokonanem już wyexekwowaniu ilości, lub z rozkładu takowych na rozmaite osoby, nie przewyższają od każdéj *sześciuset* rubli srebrem i wyniknęły ze spraw, wszczętych przed dniem koronacji naszéj, umorzyć i z rachunków wykreślić. Z należności, uszczerbków i strat, tę summę przechodzących umorzyć każdéj osobie wyexekwowaniu ulegającéj, *sześćset* rubli srebrem, i wyexekwować tylko resztę.

VI. W exekwowaniu skarbowych pieniędzy lub innego mienia, utraconych, strwonionych lub przywłaszczonych, stanowiących służbową karę pieniężną, ilekroć postanowiono uznaną należność skarbową, od samych winnych, ich poręczycieli, lub innych osób do sprawy implikowanych, ściągnąć we *dwójnasób*; ma być wyexekwowany sam tylko kapitał należności. Procentów, gdzie takowe w podobnych razach się zaliczają, i które po dzień koronacji Naszéj, dokąd należało nie wpłynęły, nie ściągać, chociażby ich summa przechodziła *szećset* rubli srebrem. Jeżeli darowana część podwójnéj kary pieniężnéj i procenta, razem wzięte, nie będą wynosiły *sześciuset* rubli srebrem, w takim razie nie dostającą do téj cyfry ilość, *odtrącić z pozyskiwanego kapitału.*

VII. Wszystkie niewypłacone lub niepowrócone po dzień koronacyi Naszéj pieniężne z rzeczy służby należności, kary i utraty wynikłe ze spraw skarbowych lub kryminalnych za czynności, dokonane od lat dziesięciu przed tym dniem, a w téj liczbie kary pieniężne, wyrzeczone na urzędników z rzeczy służby, właściwie za uchybienia z urzędu w przedmiotach: dzierżaw trunkowych, skarbowych liwerunków i przedsięwzięć — z rachunków wykreślić i umorzyć, a wszystkich tych, którzy za sprawy tego rodzaju zostają pod aresztem, na wolność wypuścić niezwłocznie. Z tego wyłączają się i zwyczajnemu biegowi sprawiedliwości pozostawiają takie tylko sprawy, w których dotąd nie zostały złożone rachunki z użycia summ skarbowych.

VIII. Wszelkie skarbowe pieniężne ze służby należności, między innemi i poszukiwania z rzeczy dzierżaw trunkowych, skarbowych liwerunków i przedsięwzięć, przechodzące na spadkobierców osób, od których należności przypadały, a które umarły przed dniem koronacyi Naszéj, darować, nie pociągając też do odpowiedzialności nawet tych, którzy na przypadek niedostateczności majątku spadkobierców, powinniby byli za nich odpowiadać.

IX. Zaniechać wszędzie poszukiwań ku wykryciu majątku osób, które okazały się niewypłacalnemi w uiszczaniu zarobków od wziętych przez nie na porękę defraudantów, jeżeli te osoby umarły przed dniem Naszéj koronacyi.

X. Wszystkim tym, którzy dla niewypłatności jakichbądź należności trzymani są po dziś dzień pod aresztem, lub oddani na zarobki albo na porękę darować i takowych oswobodzić, samą zaś należność tudzież karę za niewypłacenie w czasie właściwym, z rachunków wykreślić, wszakże nie rozciągając tego na sprawy jeszcze nie ukończone, jeżeli one nie wchodzą pod przepisy artykułu VII.

XI. Postanowienia artykułów poprzedzających IV, V, VI, VII, VIII, IX i X, nie rozciągają się:

1) Na niedobory z rzeczy dzierżaw trunkowych, liwerunków i przedsiewzięć skarbowych, tudzież na niedobory akcyzowego z różnych artykułów poboru ziemskich powinności, kapitałów żywności, długów zakładom kredytowym i w ogólności na exekwowanie summ, należących do kapitałów miejskich gminowych, poborów z włościan i t. p.

2) Na tych, którzy skradli lub strwonili skarbową lub należącą do ustanowionych od Rządu instytucyi, jakiegobądź rodzaju własność, kiedy zachowanie takowéj mieli sobie stale lub czasowo powierzonem.

3) Na osoby, które trzymane są pod aresztem lub oddane na porękę, lub na zarobki, za długi prywatne, chociażby zarazem należała się od nich należność skarbowa niniejszym Manifestem darowana.

XII. Za ludzi opuszczonych w rewizyi, wykrytych z jakiegobądź powodu przed dniem Koronacyi Naszéj, również za zbiegów, którzy wrócili i w terminie 4 tygodni, przepisanym ustawą o 9tem spisie ludności, niezameldowani zostali, również po dzień Naszéj koronacyi, nie rozciągać kar wskazanych za to w ustawie o spisie. (D. c. n.)

Azya.

Poczta wschodnio-indyjska przynosi ważną wiadomość z Bombay z 21go sierpnia. Dotychczas wojska indyjskie z krajowców złożone a na angielskim żołdzie będące i przeszło 200,000 ludzi liczące, były uwolnione od służby za morzem. Świeże rozporządzenie nakazuje, aby od żołnierzy tychże wojsk odbierać przysięgę, iż pójdą za swymi oficerami walczyć za morze. Anglia przeto będzie mogła wojsk tych używać do dalszych wojen w wnętrzu Azyi i do podbojów zamorskich a nawet do walk w Europie.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 22 września. Donoszą nam w téj chwili, że w dniu wczorajszym ogień zniszczył zabudowania gospodarskie i stodoły w Karniowie. Dwa tysiące przeszło kóp zboża i kilka tysięcy centnarów siana i paszy, owoc pracy i znoju całorocznego i nadzieje przyszłości poszły z dymem. Ratunek był niepodobny przy braku potemu wszelkich sposobów na wsi, gdzie musiano wiaderkami wodę z dala nosić. Cały też ratunek ograniczać się musiał na obronie budynków jeszcze ogniem nie zajętych, które zdołano ocalić. Zabezpieczenie ogniowe, jak nam piszą, zwróci zapewne $\frac{3}{4}$ strat poniesionych, ale zkąd wziąść paszy na utrzymanie licznego i dobranego inwentarza żywego, na który się 20 lat starań i kosztów składało?

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. Kurs telegraficzny z d. 22 września. — Augsburg $104\frac{1}{4}$. — Hamburg $76\frac{7}{8}$. — Londyn złr. 10 kr. $7\frac{1}{2}$. — Paryż $121\frac{1}{4}$. — Agio od złota 8. — Metaliki 5-procent. $81\frac{1}{2}$. — dto B. 5-procent. —. Pożyczka narodowa 5-proc. $82\frac{11}{16}$. — Obligi indemn. galicyjskie 5-proc. 76. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-pr. —. — Metaliki 4-procent. —. — Metaliki 3-procent. —. — Losy 1834 roku —. — dto z roku 1839 —. — dtto z r. 1854 4-proc. $106\frac{15}{16}$. — Akcye Bankowe 1096. Akcye kolei żelaz. północnéj 2660. — Akcye kredytu ruchomego $352\frac{1}{4}$.

Kurs krakowski z 22 września. — Ruble srebrne na mon. polską żądają 101, płacą 100. — Banknoty austryackie: za 100 złr. mk. żąd. złpol. 410, płacą 408. Pruski kurant: za 150 złr. mk. żąd. talarów $99\frac{1}{2}$, płacą $98\frac{1}{2}$. — Cwancygiery żąd. 107, pł. 106. — Imperyały ros. ż. złr. 8 kr. 22, pł. złr. 8 kr. 16 mk. — Napoleon d'ory 20-frank. ząd. złr. 8 kr. 10, pł. złr. 8 kr. 4. mk. — Dukaty ważne holend. ząd. złr. 4 kr. 51, płacą złr. 4 kr. 45 mk. — Dukaty austr. żąd. złr. 4 kr. 53 płacą. złr. 4 kr. 48 mk. — Listy zastawne polskie z kuponami bież. żąd. $97\frac{1}{2}$, płacą 97. — Listy zast. galic. z kupon. żąd. 82, płacą $81\frac{1}{3}$. — Obligacye Indemn. z kupon. żąd. $78\frac{1}{4}$, płacą $77\frac{3}{4}$. — Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 żąd. $82\frac{1}{2}$, płacą 82.

Kurs lwowski z d. 18 września. — Dukat holenderski złr. 4 kr. 46. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 52. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 22. Rubel ros. złr. 1 kr. 37. — Talar pruski złr. 1 kr. 30. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 11. — Kurs list. zast. w galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — mk. — Sprzedał 100 po złr. — kr. —. — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —.

Kurs wiedeński z 90 wrześ. Metaliki $82\frac{1}{4}$. Nowa pożyczka $65\frac{1}{2}$. — Akcye Banku wiedeń. 1070. — Akcye kolei żelaznéj północ. $273\frac{1}{2}$. — Agio od złota $8\frac{1}{2}$, od srebra $5\frac{1}{4}$. — Oblig. uwoln. grunt. $77\frac{1}{4}$. — Pożyczka ostatnia narodowa $83\frac{1}{2}$. — Promessy galicyjskie 110.

Kurs warszawski z 16 września. Za pół-imperyały żąd. rs. 5 kop. $15\frac{1}{2}$; — Obligi skarbowe oprócz kuponu, żąd. rs. 84 kop. 66, wartość kuponu rs. 1 kop. $84\frac{4}{9}$. — Listy zastawne III okresu oprócz kup. żąd rs. 14 kop. 44, — wartość kuponu kop. 14.

Kurs wrocławski z d. 20 września. Banknoty austr. $97\frac{11}{12}$ ż. — Bankn. polsk. $96\frac{3}{4}$ ż. — Listy zast. polskie dawn. 93 żąd. — nowe — dają. — Listy zast. poznańskie 4-proc. $99\frac{3}{4}$ żąd., dto $3\frac{1}{2}$-proc. 96 dają. — Kolej Krakow. Górno-Szląska $81\frac{3}{4}$ ż.

Przegląd polityczny.

Przyjazd cesarzowéj rosyjskiéj wdowy do Nizzy naznaczony jest stanowczo w połowie października. Pod koniec tego miesiąca lub w początkach listopada przybędzie tam król Wiktor Emanuel.

Według *Constitutionnela*, wyprawa przeciw Kabylom rozpoczęła się dnia 10 b. m. *La Patrie* donosi z Neapolu z dnia 12 b. m., że dyrektor *bagno* nazwiskiem Provida zeznał sądownie, że w *bagno* więźniowie karani bywają kijami jedynie za wyższym rozkazem.

W miejsce jenerała Broglia, naznaczają teraz margrabiego Sauli na posła sardyńskiego do Petersburga.

Przyjechali od 20 do 22 września.

HOTEL POLLERA. Elzer Jan kupiec, Knesek Dominik kupiec z Morawy. Miketta Wilhelmina obywatelka z Biskupic. Wilczek Karolina, Wężyk Józef wł. dóbr, Żurakowska Wiktorya wł. dóbr z córką z Karlsbadu. Antonina Skarbek Borowska wł. dóbr, Wojczyńska Julia wł. dóbr z Wisbaden. Bartel Zofia z Eger. Kucharski Anastazy wł. dóbr z Łączek. Roselpacht Jakób z Tarnowa. Kossowski Feliks Jeometra, Foltański Hipolit naczelnik banku z Polski. Służewski Stanisław obywatel, hr. Męciński Adam z Dukli. Bonin Albert major z Pless. Weinling Karol urzędnik, Długoborski Felicyan sekretarz gubernialny, Rosset Otto assessor kolegialny z żoną, Fritze August kapitan, Strobl Józef urzędnik, Szabo Karol inspektor, Ochocki Kalikst wł. dóbr, Rodakowska Marya wł. dóbr z córką z Wiednia. Plogowski Ludwik z Cieplic. Aust Hermann kupiec z Hettin. Posturski Józef wł. dóbr z Pragi. Kosielski Ludwik wł. dóbr z Trenczyna. Molęcki Karol ksiądz z Drezna. Weydner Wincenty ze Lwowa. Kottas Józef dyrektor fabryki, Sepak Adam kupiec, Knes Alfred rządzca dóbr, Lanieca Ryszard prawnik z Opawy. Madurowicz Juliusz oficer z Wadowic. Singer Gustaw z Bochni. Szubert Aleksander urzędnik z Gräfenbergu. Hr. Stadnicki Edward wł. dóbr z Sącza.

Wyjechali: Oborski Maksymilian wł. dóbr do Polski. Żelechowski Jan obywatel do Galicyi. Kozłowski Karol muzyk, Mieczysław Topor Kamieński muzyk, Zagórski Michał wł. dóbr z familią, Baum Ignacy kupiec do Wiednia. Książę Lubomirski Jerzy wł. dóbr, Blum Zygmunt Dr. med. do Znaim. Gozdowicz Kazimierz wł. dóbr do Rzeszowa. Lüttge August kupiec, Bartel Zofia, Żurakowska Wiktorya wł. dóbr, Długoborski Felicyan sekretarz gubernialny, Madurowicz Juliusz oficer, Knes Alfred dyrektor fabryki, Fritze August kapitan do Lwowa. Bałdauf J. urzędnik do Bochni. Blumenfeld Ch. do Gdańska. Bauer Wilhelm kupiec do Wrocławia. Daller Mateusz, Baumann Irena do Wiednia. Elzer Jan kupiec, Knesek Dom. kupiec, Reselpacht Jakób, Singer Gustaw do Tarnowa. Antonina Skarbek Borowska wł. dóbr do Warszawy. Wojczyńska Julia. wł. dóbr do Częstochowy Kucharski Anastazy wł. dóbr do Łączek. Bonin Wojciech major do Gliwic. Weinling Karol urzędnik do Sokołowa. Molęcki Karol ksiądz do Galicyi. Szubert Aleksander urzędnik do Polski. Sepak Adam kupiec do Mysłowic. Strobl Józef urzędnik, Szabo Karol inspektor do Wiednia. Wilczek Karolina do Warszawy.

HOTEL DREZDEŃSKI. Józefa Wolniewicz obywatelka Leoncyusz Wybranowski wł. ziemi z Częstochowy. Stefan Fifański pleban ze Szczawnicy. Ignacy Kościa obywatel ze Szczawnicy. Feliks Soleński ksiądz z Jasła. Edward Kopecki wł. dóbr ze Lwowa. Karol Nekoln oficer z Galicyi. Jan hr. Załuski wł. dóbr z Dembicy.

HOTEL ROSYJSKI. Tekla hr. Walewska wł. dóbr z Iwanowic. Piotr Fridrych ob. z żoną z Wiednia. Fryderyk Zakrzowski wł. dóbr, Teodor Kosiński ob. z Mysłowic. Szczepan hr. Potocki wł. dóbr z Kościelnik. M. Homolacz właśc. dóbr z synami z Zakopanego.

Wyjechali: Kazimierz hr. Potulicki wł. dóbr do Bobrku. Julian Krobicki do Rozdziela. Karol Liesen kupiec do Warszawy. Emilia Koskowska wł. dóbr do Berlina.

KOLEJ ŻELAZNA

codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy	o godzinie 12téj min. 15 po połud.
	o godzinie 9téj min. 5 wieczorem.
Do Wiednia	o godzinie 6téj min. 10 z rana.
	o godzinie 3éj min. 25 po połud.
Do Wrocławia	o godzinie 6téj min. 10 z rana.
	o godzinie 8éj min. 30 wieczor.
Do Warszawy	o godzinie 6téj min. 10 z rana.
	o godzinie 3éj min. 25 po południ.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy	o godzinie 5éj min. 20 z rana.
	o godzinie 2éj min. 35 po południu
Z Wiednia	o godzinie 11téj min. 25 przed południ.
	o godzinie 8éj min. 15 wieczorem.
Z Wrocławia	o godzinie 7éj rano.
	o godzinie 2éj min. 12 po południu.
Z Warszawy	o godzinie 11éj min. 25 przed południ.
	o godzinie 2éj min. 12 po południu.

Pociągi osobowe z Dębicy do Krakowa:

odchodzą . .	o godzinie 11téj min. 15 przed południ.
	o godzinie 2éj po północy.

Z Krakowa do Dębicy:

przychodzą	o godzinie 3éj min. 37 po południu
	o godzinie 12téj min. 25 w nocy.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Gdańsk 18 września. Z powodu małych dowozów tudzież szczupłych spichrzowych zasobów; targi angielskie znacznie się wzmocniły a w ostatni poniedziałek płacono w Londynie za pszenicę angielską 3 do 4 szyl. a za zagraniczną 2 do 3 szyl. wyżéj. W ogólności handel trzymał się lepiéj, a na targu kupcy z odległych prowincyj chętnie wchodzili w interesa.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu

	pszenicy	jęczmien.	owsa	bobu grochu	siem. lnian.	mąki centnar.
z kraju . .	5,853	1,693	1,531	454		28,140
z zagranicy	12,443	4,239	14,547	480		12,642

W Szkocyi żniwa zostały przerwane wielkiemi deszczami i zbiory tak w ilości jak i gatunku mocno ucierpiały a część ziarna za straconą dla konsumcyi uważać należy. Z tego powodu handel więcéj ożywienia przedstawiał a ceny wszędzie się podniosły.

We Francyi przeciwnie okazała się dążność ku zniżeniu a na worku mąki parę franków upadku można notować.

W Holandyi, Belgii i Hamburgu ceny na dawnéj pozostały stopie przy nader ograniczonym obrocie.

Na naszéj giełdzie tylko umiarkowanem żądaniem można było zachęcić i zdecydować kupca. Pszenice białe więcéj były poszukiwane. Czerwone zaś nie zwracały uwagi. Sliczne próby świeżego ziarna łatwo dawały się umieszczać po dobrych cenach częścią na zasiew a częścią na konsumcyę. Sprzedano pszenicy łasztów 332, żyta 12, grochu $3^1/_2$.

Płacono za łaszt wagi holl.				Guld. prus.		korzec war. zł.	gr.	zł.	gr
Pszenicy	od 123	do 125	fnt.	560	660	42	3	49	17
„	127	129		660	700	49	17	52	18
czerwonéj		131		—	680	—	—	51	2
świeżéj	124	134		680	900	51	2	66	21
Żyta	121	123		408	441	30	20	33	5
Jęczmienia	104	105		324	327	24	—	24	15

Czas mieliśmy piękny i ciepły od dwóch dni deszcz zimny i burze.

Toruń przebyło pszenicy łasztów 668, 1727 łasztów dębiny, 20,420 sosnowych belek, 515 bali.

Kursa zamian: Londyn 201. — Amsterdam $102^3/_4$. — Hamburg $45^1/_2$.

Aleksander Makowski.

Inseraty.

Les Magasins seront établis pendant la foire à l'Hôtel de Dresde.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0°Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
20	2	327‴ 55	+10° 8	60	zpn. zachodni słaby	pogoda z chmurami			
	10	327 48	+ 8 3	90	„ „	chmurno			
21	6	328 42	+ 7 0	90	„	„	deszcz	+8° 0	+11° 2
	2	320 97	+10 0	71	zachodni słaby	„			
	10	328 63	+ 6 7	91	zpł. „	„			
22	6	328 92	+ 3 0	96	„	pogoda	mgła	+10 0	+6° 5

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. W Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do N. 219 Dziennika „CZAS“ z d. 23 Września 185[illegible]

URZĘDOWE.

Kundmachung.

[Nr 252.] Wegen Sicherstellung der dem Mindestfordernden zu überlassenden Lieferung der für das Neu-Sandezer k. k. Militär-Spital auf die Zeit vom 1ten Dezember 1856 bis Ende November 1857 erforderlichen Viktualien, Getränke und sonstigen Bedürfnisse, wird im hierortigen k. k. Spitals-Gebäude *am 26ten September 1856 um 8 Uhr früh* eine Lizitation abgehalten werden.

Die zu liefernden Artikel sind mit einer beiläufigen Erforderniss:

Altgebackenne Mundsemmeln zum Einschneiden in die Suppe und Zubereitung der Speisen 2 höchstens 3 Tage alt à 3 Loth 8000 Stück.

frische Mundsemmel à 3 Loth	16000	Stück.
„ „ à 6 „	4600	„
„ „ à 9 „	2000	„
frisches halbweisses Brod à 16 Loth	4000	„
„ „ „ à 26 „	2500	„
Rindfleisch	46	Zent. niederöst. Gewicht
Kalbfleisch	25	„ „ „
Gerollte Gerste	10	„ „ „
Gerstengries	7	„ „ „
Waizengries	15	„ „ „
Haidengries	8	„ „ „
Mundmehl	18	„ „ „
Semmelmehl	26	„ „ „
Hirse	2	„ „ „
Erbsen	10	„ „ „
Bohnen	8	„ „ „
gedörrte Zwetschken	10	„ „ „
Rindschmalz	16	„ „ „
Steinsalz	12	„ „ „
Zwiebel	3	„ „ „

Suppengrünes; bestehend aus Petersilie, Selerie und Pori, in Ermanglung des Letztern auch aus

Zwiebel	4	Zent. niederöst. Gewicht
Kümmel	2	„ „ „
Sauerkraut	10	„ „ „
Reis	460	Pfund „ „
Zucker	30	„ „ „
Kren	50	„ „ „
Erdäpfel 20 Metzen à	85	„ „ „
Rothen Wein	300	Mass „ „
Weissen Wein	400	„ „ „
Bier	100	„ „ „
Milch	800	„ „ „
Fruchtessig	300	„ „ „
Brandwein	60	„ „ „
Limonien	400	Stück.
Eier	3000	„ „ „

Ein etwaiger Bedarf an

Majoranblätter, — Spinat, — Kochsallat, — weisse Rüben, — gelbe Rüben, — rothe Rüben, — saure Rüben, — Süsskraut, — Kohlkraut, — Kohlrabi.

An erdenen und gläsernen Geschirren:

Töpfe à $5\frac{1}{3}$ Mass	40	Stück.
„ à $2\frac{2}{3}$ „	60	„
„ à $1\frac{1}{3}$ „	80	„
„ à $\frac{2}{3}$ „	36	„
Potuskrüge à 1 Seitl	100	„
Steindeln à $1\frac{1}{3}$ Mass	24	„
Glaslampen	120	„

Ärztliche Bedürfnisse:

Seife	48	Pfund niederösterr. Gewicht.
Kreide	10	„ „ „
Wachsstock	6	„ „ „
Wachholderbeeren	12	„ „ „
Badschwamm	1	„ „ „
Blutegeln	300	Stück.
Medizinflaschen à 1 Seitl	200	Stück.
Wachsleinwand	20	Wiener-Ellen.

Reinigung der Krankenwäsche:

Ordinäre Hemden	4600	Stück.
Schweiss- „	200	„
Ordinäre Gattien	4600	„
Schweiss- „	100	„
Handtücher	500	„
Küchenschürzen	48	„

nebst einer ungewissen Anzahl Binden und Kompreseen.

Ferner:

Verzinnung kupferner Geschirre von beiläufig 300 n. öst. Mass Rauminhalt; — endlich

Rasiren und Haarschneiden der Kranken.

Das vorstehende Erforderniss ist nur annäherungsweise angenommen, die Lieferungs-Verbindlichkeit lautet auf den wirklichen Bedarf.

Von den, dem schnellen Verderben nicht unterliegenden Artikeln, haben die Lizitanten Probenmuster mitzubringen und vorzuzeigen, jene Muster nach welchen geliefert werden soll, werden beim Spital aufbewahrt und mit dem Siegel des Erstehers versehen.

Sämmtliche Gegenstände werden nach ihrer Eigenschaft entweder stückweise oder in niederösterreichischen Mass und Gewicht, möglichst nach Zentner und Eimer geliefert.

Die Lizitation erfolgt entweder auf festgesetzte die ganze Lieferungsdauer gleichbleibende Kontraktspreise, oder auf die jeweiligen Marktpreise, nach dem Verschleisse im Grossen auf Prozenten-Nachlässe.

Zur Lizitazion wird Niemand zugelassen der nicht vorher ein Vadium erlegt, welches in fünf Prozent des Betrages der angenommenen ganzjährigen Lieferung der betreffenden Artikel besteht, nnd zwar:

fürs Gepäck in 42 fl. CMze.	„ Reinigung d. Wäsche 7 fl.
„ Rindfleisch in 46 fl. CM.	„ Verzinnung der kupfernen Geschirre 2 fl. CM.
„ Kalbfleisch in 46 fl. CM.	
für Viktualien in 96 fl. CM.	fürs Rasiren und Haarschneiden der Kranken in 1 fl.
„ Rindschmalz in 74 fl. CM.	
„ irdene Geschirre 2 fl. CM.	für Wein in 33 fl. CM.
für ärztl. Bedürfnisse in 7 fl. CM.	

welches denjenigen die nichts erstehen, gleich nach beendeter Lizitazion zurückgestellt werden wird, von den Erstehern aber sogleich bei Unterfertigung des Lizitation-Protokolls auf die mit Zehn Prozent des Betrages der angenommenen ganzjährigen Lieferung der betreffenden Artikel bemessene Caution ergänzt und depositirt werden muss.

Diese Caution kann entweder im baaren Gelde oder in k. k. Staats-Papieren nach dem börsenmässigen Kurse, in einer Kameral-Caution oder in einer Bürgschaft geleistet werden.

Bezüglich der schriftlichen Offerte haben folgende Modalitäten zu gelten, wenn sie berücksichtigt werden sollen.

a) Müssen dieselben nach dem unten folgenden Formulare gefasst, unmittelbar bei dem hohen k. k. Landes-General-Commando in Lemberg und zwar in der Art eingereicht werden, dass sie längstens einen Tag vor der am 26. September 1856 abgehalten werdenden Lizitation bei dieser hohen Militär-Landesstelle einlangen, indem auf später einlangende Offerte — waren sie auch noch so vortheilhaft, keine Rücksicht genommen wird.

b) Hat der betreffende Offerent in seinem Anerbietungsschreiben ausdrücklich zu erklären, dass er in nichts von den bekannt gemachten Lizitations- oder Kontrakts-Bedingungen abweichen wolle, vielmehr durch sein schriftliches Offert sich ebenso verbindlich mache, als wenn ihm die Lizitations-Bedingungen bei der mündlichen Versteigerung vorgelesen worden wären, und er dieselben, so wie das Protokoll selbst mitunterschrieben hätte, somit hat

c) der Offerent in dem schriftlichen Offerte sich zugleich zu verpflichten, im Falle er Ersteher bliebe nach erhaltener offizieller Kenntniss hievon das Vadium zur vollen Caution unverzüglich zu ergänzen und falls er dieses unterliesse, sich dem richterlichen Verfahren ganz, und zwar so zu unterwerfen, als wenn er die Caution selbst erlegt und die Lieferung übernommen hätte, so, dass er allso auch zur Ergänzung der Caution auf gesetzlichem Wege verhalten werden kann.

d) In dem schriftlichen Offerte ist der Anboth entweder auf Niederösterreichisches oder auf das polnische Mass und Gewicht nach Zentner, und bei den Flüssigkeiten Wein, Bier und Essig auf Eimer lautend, sowohl mit Ziffern als auch mit Buchstaben auszuschreiben, und es dürfen

e) in diesem Offerte eben so wenig bedingnissweise auf das noch unbekannte Resultat der mündlichen Lizitazion, oder auf andere Offerte Bezughabende Nachlässe, als Ausnahmen oder Abweichungen von Lizitations-Bedingungen vorkommen.

f) Enthalten zwei oder mehrere schriftliche Offerte gleiche Anbothe, so werden vorzugsweise diejenigen berücksichtigt welche auf Niederösterreichisches Mass und Gewicht per Zentner und Eimer lauten.

Die von den Bestbiethern gemachten mündlichen Anbothe sind für dieselben gleich vom Tage das von ihnen unterfertigten Lizitations-Protokoll eben so die schriftlichen Offerte von den Ausstellungstagen unwiederruflich, für das Aerar aber erst vom Tage der erfolgten Genehmigung verbindlich.

Die weiteren Bedingnisse können von jetzt an in der hierortigen Spitals-Kanzlei während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Neu-Sandez am 6. September 1856.

Formulare des Offertes.

Von Innen. (Stem. 15 kr.)

Ich Endesgefertigter erkläre in Folge der kundgemachten Lizitation bezüglich der Sicherstellung der Spitals-Erfordernisse für die Zeit vom 1ten Dezember 1856 bis Ende November 1857, dass ich für das Militär-Spital zu Neu-Sandez nachstehende Artikel, als:

Mundsemmel {3, 6, 9} Loth um — kr. Sage! — Kreuzer per Stück.
„ „ „ — „ „ — „
„ „ „ — „ „ — „

Altgebackene Semmeln um — kr. Sage! — Kreuzer per Stück.

Brot à (16) Loth um — kr. Sage! — Kreuzer } per Stück.
„ á (26) „ „ — „ „ — „

und so weiter.

oder

(falls Perzentual-Nachlässe angebothen werden sollten)

Mundsemmel à 3 } Loth — % Sage! } Prozenten-Nachlass von den jeweiligen Marktpreisen.
„ à 6 „ — „
„ à 9 „ — „

Altgebackenne Semmeln mit % Sage!

und so weiter, zu liefern bereit bin, u. z. alles in niederösterreichischen (oder polnischen) Mass und Gewicht.

Gleichzeitig erkläre ich ausdrücklich, dass ich in nichts von den bekannt gemachten Lizitazions- oder Kontrakts-Bedingungen abweichen wolle und mich durch mein schriftliches Offert ebenso verbindlich mache, als wenn mir die Lizitazions-Bedingungen vorgelesen worden wären, und ich das Protokoll selbst unterschrieben hätte, auch jederzeit bereit bin, falls ich Ersteher bleiben sollte nach erhaltener offizieller Kenntniss hievon, das zu liegende Vadium per.........fl. Sage!........Gulden (oder das laut Gegenschein in der Spitals-Kassa zu N. erlegte Vadium per........fl.) zur vollen Caution zu ergänzen.

N. am . . . . . . 1856. N. N.
Wohnhaft zu N. sub Nr. N.

Von Aussen.
Offert.

Für das Spital zu N.
An
das hohe k. k. Landes-General-Commando.
Lemberg.

Beschwert mit dem Vadium von.....fl.
oder mit dem Gegenscheine der
Kassa zu N. über......fl. (1935-2-3)

Edict.

[Z. 4090.] Vom k. k. Kreisgerichte in Neusandez werden in Folge Einschreitens der Hr. Hr. Augustin Stefko und Adalbert Popiel bücherlichen Hypothekargläubiger des im Sandezer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 398. pag. 106. vorkommenden der Nachlassmasse der Mathias Prus Mroczkowski gehörigen Güter Rupniow Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k Grund-Entlastungs Ministerial-Commission in Krakau von. 13. August 1855 Z 5173. für obige Güter bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 13,317 fl. 5 kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zur 15 November 1856 beim k. k. Kreisgerichte in Neusandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Neusandez am 9. September 1856. (1979-1-3)

Edict.

[N. 4103.] Vom k. k. Kreisgerichte in Neu-Sandec werden in Folge Einschreitens des Her. Josef Reklewski bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten der im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 415 Pag 122 vorkommenden Güter Czarny Potok sammt Attinenzien Jadam wola Behufs der Zuweisung des mit Erlasr des k. k. Grund Entlastungs Ministerial-Commission vom 16 Juni 1855 Z. 3701 für obige Güter bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 7870 fl. 5 kr. und 548 fl. 40 kr. C. M. diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordrt ihre Forderungen un Ansprüche bis zum 15 November 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandec schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts
Neu-Sandec am 9. September 1856. (1978-1-3)

Ankündigung.

[N. 11,883] Von Seite der Bochniaer k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Sicherstellung der Beschüssung für die Gefangenen der Strafanstalt in Wiśnicz auf das Ver. Jahr 1857, wo der beiläufige Bedarf in 400 Paar Schnürstiefeln, 25 Paar Pantofeln und in 100 Paar Feisteisenfaschinen besteht eine Licitation am 2ten Oktober 1856 in der kreisbehördlichen Kanzlei Vormittags um 9 Uhr abgehalten werden wird.

Das Praetium fisci beträgt:

Der Fiskalpreis für das Lederwerk zu 1 Paar Schnürstiefeln . . . . ist 2 fl. 20 kr.
„ „ ein Paar Pantoffeln 1 fl. 30 kr.
und 1 Paar Feisteisenfäschinen sammt Eisernen Garnitur . . . . 1 fl. 20 kr.
Con. Münze und das Vadium.

Es werden auch schriftliche Offerten angenommen.

Sämmtlichen Orts-Obrigkeiten wird demnach aufgetragen, diese Licitation in ihren Dominical-Bezirken sogleich zur allgemeinen Kenntniss zu bringen, und insbesondere die bekannten Speculanten und Unternehmungslustigen hiervon eigends mit dem Beisatze zu verständigen, dass die weiteren Licitations-Bedingnisse am gedachten Licitationstage hieramts bekannt gegeben, und dass bei der Versteigerung auch schriftliche Offerten angenommen werden, daher es gestattet wird, vor oder auch während der Licitations-Verhandlung schriftliche versiegelte Offerten der Licitations Commission zu übergeben. Diese Offerten müssen aber:

a) das der Versteigerung ausgesetzte Object, für welches der Anbot gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung desselben festgesetzte Zeit, nämlich Tag, Monat und Jahr gehörig bezeichnen, und die Summe in Conventions-Münze, welche geboten wird, in einem einzigen, zugleich mit Ziffern und durch Worte auszudrückenden Betrage bestimmt angeben, und es muss

b) darin ausdrücklich enthalten seyn, dass sich der Offerent allen jenen Licitations-Bedingungen unterwerfen wolle, welche in dem Licitations-Protokolle vorkommen und vor Beginn der Licitation vorgelesen werden, indem Offerten, welche nicht genau hiernach verfasst sind, nicht werden berücksichtiget werden;

c) die Offerte muss mit dem 10percentigen Vadium des Ausrufspreises belegt seyn, welches in barem Gelde, oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen, nach ihrem Curse berechnet, zu bestehen hat;

d) endlich muss dieselbe mit dem Vor-und Familien-Namen des Offerenten, dann dem Charakter und dem Wohnorte desselben unterfertigt sein.

Diese versiegelten Offerten werden nach abgeschlossener mündlichen Licitation eröffnet werden. Stellt sich der in einer dieser Offerten gemachte Anbot günstiger dar, als der bei der mündlichen Versteigerung erzielte Bestbot, so wird der Offerent sogleich als Bestbieter in das Licitations-Protokoll eingetragen und hiernach behandelt werden; sollte eine schriftliche Offerte denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestbot erzielt wurde, so wird dem mündlichen Bestbieter der Vorzug eingeräumt werden.

Wofern jedoch mehrere schriftliche Offerten auf den gleichen Betrag lauten, wird sogleich von der Licitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welcher Offerent als Bestbieter zu betrachten sei. (1993)

Edict.

[Nro 850.] Vom k. k. Bezirksamte als Gerichte in Jaslo wird hiemit kund gemacht, dass in Gemässheit des Ersuchschreibens des hochlöblichen k. k. galiz. Landes-Militär-Gerichtes vom 11. Aprill 1856 Z. 2410 die von diesem hochlöblichen k. k. Militär-Landes-Gerichte bewilligte zwangsweise öffentliche Feilbiethung der in Dembowiec unter Nro 221 liegenden, dem k. k. Armee-Lieutenant Joseph de Novina Ujejski gehörigen Realität Wendzychówka und Podbaydzie zur Hereinbringung, der Karolina Valeria 1 Ehe Ujejska, 2 Ehe Wodziczka mit dem Urteile des hohen k. k. Militär-Gerichtshofes vom 22. Oktober 1851 Z. 2403 wider die erbserklärten Erben nach dem Armee-Lieutenant Joseph de Novina Ujejski zu erkannten Forderung pr. 1000 fl. CMze im Restbetrage pr. 273 fl. sammt 4% Zinsen vom 19ten Mai 1847 an, von der ganzen Forderung pr. 1000 fl. bis 28. Februar 1853 und über die an diesem Tage behobenen Theilzahlung von 727 fl. sammt den vom 28ten Februar 1853 von der Restschuld pr. 273 fl. CM. weiters laufenden 4% Interessen und der mit 5 fl. 27 xr. CM. bereits zuerkannten Exekutionskosten hiergerichts in drei Terminen d. i. auf den *26. September. 17. Oktober und 31. Oktober 1856*, jedesmal um die 10te Vormittagsstunde ausgeschrieben, und an diesen Termine unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

I. Zum Ausrufspreise der zu veräussernden Realität wird der mittelst gerichtlicher Abschätzung erhobene Werth im Betrage von 1780 fl. CMze angenommen.

II. Jeder Kauflustige ist verbunden, den Zehnten Theil des Schätzungswerthes d. i. den Betrag von 178 fl. CM. im Baaren zu Händen der Lizitations-Commission als Angeld zu erlegen, welches dem Meistbiethenden in den Kaufpreis eingerechnet, der übrigen Mitlizitenten nach beendigter Lizitation zurückgestellt werden wird.

III. Der Meistbiethende ist verbunden, binnen 30 Tagen nach Zustellung des, den Lizitationsakt bestättigenden Bescheides den ganzen angebotenen Kaufpreis nach Einrechnung des baar erlegten Angeldes an das gerichtliche Depositenamt zu erlegen, doch wird dem Kläger gestattet, die intabulirten liquiden Forderungen deren Eigenthum derselbe nachweisen wird, insoweit solche in dem Kaufschillinge Deckung finden, von dem zu erlegenden Kaufschillinge in Abzug zu bringen.

IV. Sobald der Käufer nachgewiesen haben wird, der dritten Bedingung Genüge geleistet zu haben, wird ihm das Eigenthums-Dekret der erkauften Realität ausgestellt, und derselbe über sein Einschreiten und auf seine Kosten als Eigenthümer derselben intabulirt und auf den Kaufpreis übertragen und diese Realität demselben in den phisischen Besitz übergeben werden.

V. Sollte der Käufer der dritten Bedingung nicht nachkommen, so wird über Einschreiten welch' immer eines Hypothekarsgläubigers die Relizitation der erkauften Realität ohne einer neuen Abschätzung derselben nach §. 451 der G. G. O. auf Gefahr und Kosten des kaufbrüchigen Erstehers in einem einzigen Termine auch unter ihrem Schätzungswerthe verkauft, das Angeld aber zu Gunsten der Hypothekargläubiger für verfallen erklärt werden.

In diesem Falle bleibt der Käufer nicht aus mit dem erlegten Angelde, sondern auch mit seinem ganzen Vermögen für jeden aus der Nichtzuhaltung des Kontraktes erwachsenen Schaden verantwortlich.

VI. Die von dem Kaufe entfallende Uibertragungs-Gebühr hat der Käufer aus eigenem zu tragen und deren Berichtigung vor Erlangung des Eigenthums-Dekretes nachzuweisen.

VII. Da die frägliche Realität pr. Pausch und Bogen verkauft wird, so wird für welch' immer einen Abgang der Schätzungs-Rubriken keine Bürgschaft geleistet.

Jasło am 13. Juni 1856.

II.

Vom k. k. Bezirksamte als Gerichte in Jasło wird in Gemässheit des Ersuchsschreibens des hochlöblichen k. k. Landes-Militär-Gerichtes vom 11. Aprill 1856 Z. 2410 in der Exekutionssache der Karolina Valeria 1. Ehe Ujejska 2. Ehe Wodziczka wider die Erbserklärten Erben nach dem Armee-Lieutenant Joseph de Novina Ujejski wegen zuerkannten Forderung pr. 1000 fl. CM. im Restbetrage pr. 273 fl. CM. sammt 4% Zinsen vom 19ten Mai 1847 an, von der ganzen Forderung pr. 1000 fl. bis 28. Februar 1853 und über die an diesem Tage behobene Theilzahlung von 727 fl. sammt der vom 28ten Februar 1853 von der Restschuld pr. 273 fl. weiters laufenden 4% Interessen und der mit 5 fl. 27 xr. CM. bereits zuerkannten Exekutionskosten wird für alle jene welche unterdessen eine Hypothek auf die zu veräussernde Realität Wędzychówka und Podbaydzie unter CNro 221 in Dembowiec erlangen sollten, oder denen dieser Bescheid aus welch' immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, der Hr. Ludwig Pilla mit Substituirung des Hr. Stanislaus Nowakiewicz zum Kurator bestellt, deren auch die diessfälligen künftige Akte zugestellt werden.

Jasło am 13. Juni 1856. (1963-2-3)

Edict.

[.. 3832.] Vom k. k. Kreisgerichte Rzeszów, wird ..r allgemeinen Kenntniss gebracht, dass aus der Untersuchung des Adalbert Szal und des Adalbert Musz aus Handzlówka wegen des Verbrechens des Be,ruges durch Verhelung und Zueigung von, in einem Gebüsche ..gefundenen Mont..stücken als Commistuch, Decken und 1 Paar Stiefeln dann mehrere Kleidugsstücke zu welchen das Tuch und die Decke verarbeitet wurden sich hiergerichts befinden. Indem wegen Gefahr des Verderbens unter Einem der am 30ten Oktober 1856 um 10 Uhr Vor-Mittags hiergerichts vorzunehmenden Verkauf dieser Gegenstände mittelst öffentlicher Feilbiethung veranlasst wird, wird unter Einem der unbekannte Eigenthümer aufgefordert binnen Jahresfrist vom Tage der letzten Einschaltung dieses Ediktes in das Zeit Zeitungsblatt „Czas“ sein Recht auf die beschriebenen Gegenstände nachzuweisen, widrigens der Kaufpreis an die Staatskasse abgefürt werden würde, und dem Eigenthümer nur vorbehalten bliebe, seinen Ansprüche auf den Kaufpreis gegen den Staatsschatz binnen 30 Tagen vóm Tage der 3ten Einschaltung dieses Ediktes in die Zeitung „Czas“ im Civilrechtswege geltend zu machen.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Rzeszów 13. September 1856. (1992)

Inseraty.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.

PRZEDPŁATA

na Dziennik „C Z A S,“

Imie i Nazwisko Abonenta

Ostatnia poczta „

Mieszkanie „

Ner abonamentu *z przeszłego* kwartału

Przedpłata na ***Czas*** bez ***Dodatku miesięcznego:***

rocznie	20 złr.
półrocznie	10 „
kwartalnie	5 „

Przedpłata na ***Czas*** z ***Dodatkiem miesięcznym*** (z każdym ostatnim dniem miesiąca wyjdzie w zeszycie ***Dodatek*** zawierający 12 do 13 arkuszy druku in 8vo)

rocznie . . . . . :	30 złr.
półrocznie . . . , ...	15 „
kwartalnie	8 „

Listy reklamacyjne nieopieczętowane z napisem na kopercie **„Reklamacya“** wolne są od opłaty pocztowéj.

Do

EKSPEDYCYI „CZASU“

w Krakowie.

Wewnątrz
pieniądze prenumeracyjne
w ilości zł̸r. m k.